

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 101 (11 437)

Poznań, poniedziałek 25 maja 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

Z prac Prezydium Rządu

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy rządu — prezydium Rządu rozpatrzyło propozycje płacowe pracowników Spółdzielni Kółek Rolniczych. Odniesiono się pozytywnie do zgłoszonych problemów i propozycji, wyrażając stanowisko, że płace te na obecnym etapie powinny odpowiadać wynagrodzeniom pracowników technicznej obsługi rolnictwa.

Prezydium Rządu powołało do rozmów w tej sprawie z Zarządem Głównym Związku Zawodowego Pracowników Rolnych — zespół roboczy pod przewodnictwem ministra pracy, płac i spraw socjalnych. Jednocześnie uznano, że zagadnienia płacowe pracowników SKR powinny być rozpatrzone przez Radę Główną CZKOR oraz przedstawione sejmowej Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego.

Harcerze u wicepremiera M. F. Rakowskiego

(PAP) Wicepremier Mieczysław F. Rakowski przyjął kierowników Związku Harcerstwa Polskiego. Naczelnik ZHP Andrzej Ornat poinformował o przebiegu i rezultatach VII Zjazdu ZHP oraz o przygotowaniach do harcerskiej akcji letniej. W trakcie spotkania zostały przedłożone postulaty ZHP, które zostaną omówione podczas kolejnego spotkania.

SPORT

Polska — Irlandia 3:0 (2:0)

Rywal nie był wymagający

W towarzyskim meczu międzypaństwowym piłkarska reprezentacja Polski pokonała w Bydgoszczy Irlandię 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: w 2 min Iwan, w 39 min. O'Leary (samobramka) i w 65 min. Oga. Sędziował Tatar (Rumunia). Polacy wystąpili w następującym składzie:

Dokończenie na str. 8

Fatalna seria piłkarzy Anglii

(PAP) Fatalna seria piłkarzy angielskich trwa. W sobotę na stadionie Wembley w Londynie Anglię przegrali ze Szkocją 0:1 (0:0) w meczu o mistrzostwo wysp brytyjskich. Zwycięską bramkę dla Szkotów zdobył John Robertson w 65 min. z rzutu karnego. Drużyna Anglii przegrała pięć kolejnych spotkań, w ciągu 422 minut gry nie zdobyła bramki.

Polscy rugbiści przegrali z ZSRR

(PAP) W rozegranym w Olsztynie międzypaństwowym meczu rugby z cyklu rozgrywek o Puchar FIRA Polska przegrała ze Związkiem Radzieckim 3:7 (3:3). Punkty uzyskali: dla Polski — Czesław Jagiński 3 (z rzutu karnego), dla Związku Radzieckiego — Anatol Gonimyn 3 (z rzutu karnego) oraz Andrzej Barinow 4 (z przyłożeniem).

Założycielski zjazd ZMD

Patriotyzm, demokracja i postęp ideowym obliczem organizacji

(PAP) W Krakowie rozpoczął się w sobotę założycielski zjazd Związku Młodzieży Demokratycznej 104 delegatów, tworzących się organizację reprezentującą około 8000 jej członków.

Delegaci powitali kierownictwo Stronnictwa Demokratycznego z przewodniczącym CK Edwardem Kowalczykiem. Na zjeździe obecni są również przedstawiciele kierownictwa NK ZSL, organizacji młodzieżowych: ZSMP, ZMW, SZSP i ZHP, a także weterani ruchu demokratycznego.

Referat wstępny wygłosił przewodniczący Tymczasowej Krajowej Rady ZMD — Piotr Wallo. Nawiązał on do historycznych tradycji ZMD — mie-

dzywojennego ruchu młodzieży demokratycznej oraz organizacji z lat 40-tych i 50-tych. Omawiając przedłożony zjazdowi projekt deklaracji ideowej i programu ZMD, wskazał na pojęcia: patriotyzm, demokracja i postęp określają ideę we oblicze organizacji, która przez swą odmienność i specyfikę nie chce i nie będzie stanowić przeciwwagi dla innych organizacji młodzieżowych.

Wczoraj, rano w sali obrad Rady Narodowej miasta Krakowa, wznowił obrady założycielski zjazd Związku Młodzieży Demokratycznej.

W nocy z soboty na niedzielę, obradujące zespoły robocze sprecyzowały stanowisko

wobec projektów: deklaracji ideowej, statutu ZMD, regulaminu wyboru władz, a także programu działania związku.

Trwała dyskusja. Wśród zabierających głos — Izabela Styrna-Marzec — działaczka ruchu młodzieży demokratycznej w okresie międzywojennym, obecnie działaczka SD. Zwracając się do delegatów przypominała ona niektóre fragmenty historii tego ruchu. Przestrzegła też przed zbyt powierzchownym pojmowaniem demokracji, która nie jednokrotnie przybierała dziś niedemokratyczne formy. Nie trzeba zrażać się do nazwy demokracja socjalistyczna, ale należy walczyć o wypełnienie tego terminu odpowiednimi treściami.

Posiedzenie Rady Głównej Episkopatu Polski

(PAP) Zgodnie z postanowieniem prymasa Polski z dnia 6 kwietnia br., 22 bm. obradowała w Warszawie Rada Główna Episkopatu Polski. Posiedzenie odbyło się w rezydencji arcybiskupów warszawskich pod przewodnictwem prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego. Po rozpoczęciu posiedzenia, według ustalonego porządku prymas przekazał prowadzenie obrad kardynałowi Franciszkowi Macharskiemu.

Jak wynika z przekazanego PAP komunikatu — kardynał F. Macharski, który w przeddzień powrócił z Rzymu, poinformował Radę o stanie zdrowia Jana Pawła II oraz przekazał od niego ponowne wyrazy wdzięczności za życzliwość oraz modlitwy społeczeństwa polskiego.

Rada Główna omówiła udział delegacji Episkopatu Polski w Zgromadzeniu Przedstawicieli Episkopatów Świata, zwołanym przez Jana Pawła II na Święta Zesłania Ducha Świętego do Rzymu z okazji 1600 rocznicy 1 Soboru Konstantynopolańskiego i 1550 rocznicy Soboru Efeckiego. Z ramienia Episkopatu Polski w uroczystości udział weźmie ponad 20 biskupów.

Rada zapoznała się z prze-

biegiem rozmów Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu oraz tokiem prac zespołów roboczych, powołanych przez komisję wspólną interesującą się szczególnie pracami zespołu le gislacyjnego i wychowania, interesowała się również sprawą dostępu Kościoła do środków społecznego przekazu i kościelnego związku „Caritas” oraz udzieliła odpowiedzi na wskazania odnoszące do omawianych problemów.

Zapoznano się też z wynikami rozmów, jakie prowadzą diecezjalni papieskich wydziałów teologicznych z przedstawicielami władz państwowych na temat uczelni kościelnych w związku z projektem ustawy o szkolnictwie wyższym.

Rada Główna wysłuchiwała informacji członków komisji wspólnej strony kościelnej o przygotowywanych zasadach rozwiązywania nabrzmiałego problemu budownictwa sakralnego i kościelnego.

Przyjęto z wdzięcznością za prośbienia Francuskiej Konferencji Biskupów na Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny z udziałem papieża Jana

Dokończenie na str. 2

Pozytywna odpowiedź na postulaty pracowników pożarnictwa

(PAP) Rzecznik prasowy KAZZ poinformował, że 23 bm. w Urzędzie Rady Ministrów grupa robocza Konfederacji Autonomicznych Związków Zawodowych oraz przedstawiciele Krajowego Międzyzwiązkowego Komitetu Protestacyjnego Ochrony Przeciwożarowej z pik. poż. R. Szkolnickim zostali poinformowani przez min. Stanisława Cieską o pozytywnym załatwieniu postulatów płacowych oraz dotyczących wolnego cza-

su funkcjonariuszy pożarnictwa.

Jednocześnie ustalono, że do dnia 30 bm. odbędzie się pierwsze spotkanie Komitetu Protestacyjnego z przedstawicielami rządu, które będzie miało na celu opracowanie sposobów skutecznego załatwienia najważniejszych grup postulatów — dotyczących podniesienia sprawności i skuteczności działania ochrony przeciwpożarowej.

Bardzo poważny stan zdrowia kardynała S. Wyszyńskiego

(PAP) 22 bm. PAP otrzymał następujący komunikat Episkopatu:

Od ogłoszenia komunikatu lekarskiego z dnia 14 maja br. stan zdrowia Jego Eminencji księdza kardynała prymasa uległ dalszemu pogorszeniu.

W dniu 14 i 21 maja br. obserwowano przejściowe zaburzenia krążenia i oddychania, które ustąpiły pod wpływem leczenia. Oprócz leczenia farmakologicznego dokonywano kilkakrotnych przetoczeń krwi, plazmy i albumin.

Na dalsze wyraźne życzenie księdza kardynała prymasa, po zostaniu Jego Eminencji nadal w swojej rezydencji. Stworzono warunki oddziału intensywnej opieki medycznej z zastępowaniem nowoczesnej aparatury. Zorganizowano stały dyżur lekarzy specjalistów.

Obserwacje kliniczne i wyniki badań laboratoryjnych wskazują na dalszy postęp choroby zasadniczej.

Stan Jego Eminencji księdza kardynała prymasa jest bardzo poważny.

Strajk okupacyjny przedstawicieli załóg SKR w Poznaniu

INFORMACJA WŁASNA

W miniony piątek rano do siedziby Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych przy ul. Mickiewicza 33 w Poznaniu zaczęli zjeżdżać młodzi ludzie, obciążeni torbami, śpiworami, materacami. Jako reprezentanci załóg spółdzielczych kółek rolniczych w województwie poznańskim o godzinie 10 rozpoczęli oni okupację sali posiedzeń WZKR, wyrażając w ten sposób protest przeciwko złóżni cowanemu traktowaniu pod względem warunków pracy i płacy pracowników SKR oraz PGR i POM. Ludzie wykonujący te same funkcje w SKR-ach są gorzej opłacani i gorsze mają także warunki socjal-

Wmurowanie aktu erekcyjnego pod pomnik Poznańskiego Czerwca 1956



Anna Strzałkowska wmurowuje akt erekcyjny pod pomnik „Jedność”
Fot. — T. Fitzner

INFORMACJA WŁASNA

W minioną sobotę nastąpiło w Poznaniu wmurowanie aktu erekcyjnego pod pomnik „Jedność”, czczący poznański Czerwiec 1956.

O robotniczym zrywie w czerwcu 1956 oraz o dziejach placu Mickiewicza, na którym stanie pomnik, mówił członek Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956, prorektor UAM, prof. Jarosław Maciejewski. Po poświęceniu przez księdza kanonika Mariana Fąkę, akt erekcyjny został wmurowany w podstawę fundamentów pomnika „Jedność” przez budowniczych pomnika oraz matkę Romka Strzałkowskiego, tragicznej, 13-letniej ofiary Czerwca 56 — Annę Strzałkowską i przewodniczącą poznańskiego MKZ NSZZ „Solidarność” — Zdzisławę Rozwałakę.

Akt erekcyjny stwierdza m. in.:

„Ten pomnik powstaje dzięki ofiarności całego społeczeństwa. Ma być wyrazem jedności w tworzeniu lepszej przyszłości narodu”.

du, którą zapoczątkowali robotnicy Poznania 28 czerwca 1956 roku”.

Uroczystość na pl. Mickiewicza zakończyła się odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę”.

W piątek natomiast odbyło się kolejne zebranie Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956. Na spotkaniu tym ustalono, że zostanie wybudowana stalowa konstrukcja w skali 1:1 wielkości pomnika „Jedność”. Konstrukcja ta konieczna jest dla właściwego montowania odlewów w brzoje głowicy orla i wlezwów na pomniku, które to odlewy wykonuje poznański „Pommet”.

Ze względu na napięte terminy prac przy pomniku, Społeczny Komitet — za pośrednictwem „Głosu Wielkopolskiego” zwraca się z gorącym apelem do wielkopolskich przedsiębiorstw — by w każdym przypadku udzieliły pomocy gdy zajdzie taka potrzeba. Pomnik Poznańskiego Czerwca 56 jest przecież sprawą nas wszystkich. (bram)

Papież rozpoczął rekonwalescencję

(PAP) Papież Jan Paweł II rozpoczął w niedzielę, 24 bm. okres rekonwalescencji po zbrodnym zamachu, dokonanym 13 maja na jego osobę i przebytej następnie ciężkiej operacji jelit. Zaczął odżywiać się normalnie, nie musi stosować się do ścisłej diety, unikając jedynie ciężkostrawnych potraw, spaceruje nie tylko po swym pokoju ale po przyległym doń korytarzu szpitala Gemelli, czyta, pisze, przyjmując liczne wizyty, choć po obniżeniu się temperatury do stanu niemal normalnego, jest bardziej zmęczony, niż wówczas, kiedy miał wyższą gorączkę.

Podobnie jak w poprzednią niedzielę, papież zdecydował się 24 bm. przemówić do wiernych, zgromadzonych tradycyjnie w południe aby wspólnie z nim odmówić modlitwę na Anioł Pański. W tym celu nagrał swą wypowiedź na taśmę magnetofonową, z której odtworzona została na pl. św. Piotra i na świat za pośrednictwem radia watykańskiego.

Kolejny biuletyn lekarski o stanie zdrowia papieża Jana Pawła II opublikowany w sobotę stwierdza, że jego życiu nie zagraża już całkowicie żad-

Dokończenie na str. 2

Skład nowego rządu francuskiego

(PAP) W piątek wieczorem w Paryżu ogłoszono skład nowego socjalistycznego rządu francuskiego, na którego czele stoi Pierre Mauroy.

Ministrem stanu, ministrem spraw wewnętrznych i d.s. decentralizacji został Gaston Deferre z Partii Socjalistycznej. Michel Jobert z Ruchu Demokratów mianowany został ministrem stanu — ministrem handlu zagranicznego, natomiast Michel Rocard (socjalista) został ministrem stanu, ministrem d.s. planowania i zagospodarowania przestrzennego kraju. Claude Cheysson, dotychczasowy członek komisji EWG otrzymał teke ministra spraw zagranicznych. Ministrem obrony Francji został socjalista Charles Hernu.

ODGŁOSY

To co niezbędne

Członkowie partii sami powinni umieć rozliczyć swoje własne sprawy, choćby bolesne i drastyczne. Potrzebne są bardzo głębokie reformy w partii i w życiu społecznym. Program partii powinien w sposób jasny i przejrzysty przedstawiać, jakie i kiedy podjęte zostaną konkretne działania dla wyjścia z kryzysu. Oto postulaty, które zgłasza się w toku trwających właśnie zebrań i konferencji PZPR oraz sesji takich zgromadzeń przedstawicieli, największych organizacji partyjnych, jakie na przykład stanowiło poznańskie Forum Myśli Politycznej.

Zauważmy, że są to wnioski, które równie wyraźnie, chociaż nie tak powszechnie, formułowane były już przed 9 miesiącami, natychmiast, gdy partia wkroczyła na drogę odrodzenia zasad socjalizmu na naszym polskim gruncie. Dlatego też zrozumiałe są pytania, które niecierpliwie i doniosło rozlegają się w przedzjazdowej dyskusji: dlaczego to wszystko tak długo trwa, dlaczego tak przewlekłe, a nawet opornie spełnione są postulaty rozliczenia i programowe, o których powszechnie wiadomo, że partii i Polsce są niezbędne?

Dobrze więc, że teraz nie do pytań ogranicza się partyjna dyskusja. Bo krytyczna wobec wszystkiego, co przeszkadza w wypracowaniu konkretnego programu partia — jak się dzisiaj określa prawie trzy miliony członków PZPR działających w organizacjach podstawowych — zgodna jest co do tego, że uchwała IX Zjazdu musi być jej dziełem, musi być wypracowana siłami całej partii.

Tak pomyślana uchwała programowa miałyby być Manifestem Lipcowym naszych potrzeb i naszych dni. Zrozumiała dla wszystkich, jak manifest lubelski roku 1944, sięgająca do źródeł socjalizmu i demokracji, do istoty robotniczego charakteru partii, do tradycji narodu — powinna ta uchwała tak jednoznacznie nakreślić kierunki rozwoju Polski, by mógł się spełniać postulat: dobro narodu programem partii.

TADEUSZ KACZMAREK

W Szczecinie

K. Barcikowski członkiem organizacji partyjnej w stoczni

(PAP) Odbyło się zebranie Oddziałowej Organizacji Partyjnej Wydziału K-2 szczecińskiej Stoczni im. Adolfa Warskiego z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC Kazimierza Barcikowskiego.

Członkowie OOP wyrazili pozytywną opinię o stosunku do partii i działalności K. Barcikowskiego.

Gospodarze stolicy u premiera W. Jaruzelskiego

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy rządu 23 bm. prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski w obecności ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska Józefa Kępy przyjął przedstawicieli władz m. st. Warszawy w składzie: I sekretarz KW PZPR Stanisław Kociołek, przewodniczący Rady Narodowej m. st. Michał Szostek, prezydent m. st. Jerzy Majewski. Gospodarze stolicy przedstawili prezesowi Rady Ministrów najważniejsze problemy związane z funkcjonowaniem miasta, w tym dotyczące zaopatrzenia rynku, budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącego, komunikacji miejskiej oraz służby zdrowia i oświaty, informując jednocześnie o podejmowanych przez władze miasta działaniach mających na celu roz-

ładowanie tych nabrzmiałych problemów. Przedstawiciele władz stolicy zwrócili się o pomoc w zapewnieniu wykonania zadań przewidzianych w tegorocznym planie. Chodzi zwłaszcza o realizację budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącego, dostaw towarów na rynek oraz dostaw taboru komunikacyjnego. Przedstawili też argumenty wskazujące na potrzebę rozpoczęcia w Warszawie w najbliższym czasie budowy metra. Zdaniem władz miasta tylko metro może skutecznie rozładować problemy komunikacyjne stolicy. Prezes Rady Ministrów odniósł się ze zrozumieniem do przedstawionych problemów stolicy, stwierdził, iż zostaną one rozpatrzone w roboczym trybie i rząd w ramach realnych możliwości okaże niezbędną pomoc.

Konferencja PZPR w Lesznie

Trudna lekcja demokracji

INFORMACJA WŁASNA

Po siedemnastu godzinach obrad, wczoraj nad ranem, zakończyła się miejska konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Lesznie. Instancja miejska, spała przynajmniej przez okres 9 miesięcy, od sierpnia 1980 roku. Cały czas czekała na wytyczne i program. Sporadyczne działania wymuszało życie i zniecierpliwienie szeregowych członków — powiedział jeden z delegatów.

Pod adresem kierujących krajem, województwem i miastem instancji partyjnych padło wiele zarzutów. Stwierdzano wręcz, iż degenerowała władz partyjnych i administracyjnych, ich chciwość, brak hamulców, lekceważenie szeregowych członków partii i obywateli doprowadziły w konsekwencji do głębokiego podziału na władzę i resztę społeczeństwa, stały się przyczyną najbardziej dotkliwego kryzysu w latach powojennych.

Powszechnie domagano się niezwłocznego ukarania winnych obecnej sytuacji politycznej i ekonomicznej. Czas skończyć, mówiono, z ciągłym odprawianiem się niektórych działaczy, nie czekajmy, aż ktoś

zacznie pracować nasze brudy, róbmy to sami — mówił Henryk Zdun.

Wiele wniosków dotyczyło stworzenia systemu gwarancji przeciwdziałających nawrotowi kryzysów. Te gwarancje muszą być wpisane w statut partii, podkreślano, który także musi jednoznacznie określić zakres uprawnień kierownictwa partyjnego. Partia tylko wtedy może pełnić prze wodnią rolę, jeśli uzyska dla swego programu poparcie członków i całego społeczeństwa.

Istotne zmiany zająć muszą w pracy Komisji Kontroli Partyjnej. Muszą one chronić partię, nie tylko przed naruszającymi jej statut szeregowymi członkami, ale również członkami kierownictwa partyjnego. Opowiadano się za ściśnięciem kontaktami członków instancji z podstawowymi organizacjami.

Stworzyć trzeba, wzorem innych województw, forum wymiany poglądów między podstawowymi organizacjami partyjnymi.

Praworządność, bezpieczeństwo obywateli, położenie kresu pleniącej się przestępczości i chuligaństwu to zdaniem delegatów jedno z najważniejszych

Waszyngton odrzuca propozycje radzieckie

(PAP) Jak pisze agencja AFP, rząd amerykański odrzucił w piątek propozycję Leonida Breżniewa podjęcia między narodowych negocjacji na temat problemów Bliskiego Wschodu, Afganistanu i Złoty Perskiej.

Jak oświadczył rzecznik Departamentu Stanu USA, rząd amerykański nie widzi potrzeby rozszerzenia negocjacji w sytuacji tak delikatnej i niebezpiecznej. Stany Zjednoczone — dodał on — podtrzymują, że kryzys bliskowschodni powinien być rozwiązany środkami dyplomatycznymi, ale uważają, iż obecna misja Filipa Habiba daje najlepsze szanse na zmniejszenie napięcia w tym regionie.

szych obecnie zadań administracji. Trzeba również wydać zdecydowaną walkę spekulacji deficytowymi towarami.

Sporo miejsca w dyskusji zajęły sprawy miasta. Krytycznie oceniano opóźnienia w budownictwie mieszkaniowym i infrastrukturze komunalnej, zwracano uwagę na dramatyczną sytuację służby zdrowia i oświaty, brak miejsc w przedszkolach i żłobkach. Postulowano przekazanie kilku dalszych obiektów administracyjnych na cele społeczne.

Ludzie muszą nauczyć się demokracji. Odnowa ruszyła w naszym województwie późno, zbyt późno, a skutki tego obserwujemy dzisiaj podczas konferencji — komentowano. To co się stało dowodzi utrzymującej się nadal słabości partii — skomentował w kuluarach jeden z delegatów przebieg konferencji. Powodem do tego cierpkiego komentarza stały się dramatyczne i przeciągające się wybory, po wybraniu plenium Komitetu Miejskiego, na skutek braku kandydatów na funkcję I sekretarza KM. Konferencja postanowiła bowiem, po rezygnacji nowo wybranego plenium, przeprowadzić ponowne wybory. W ich rezultacie funkcję I sekretarza KM PZPR w Lesznie powierzono na powrót Marianowi Skotarkowi. Wybrano również delegatów na konferencję wojewódzką. (ar)

Forum dyskusyjne określiło propozycje do pilskiego programu rozwoju kultury

INFORMACJA WŁASNA

W auli Zespołu Szkół Muzycznych im. F. Chopina w Pile odbyła się w miniony piątek druga część forum dyskusyjnego poświęconego problemom kultury w województwie pilskim. Uczestniczyli w nim przedstawiciele środowisk twórczych, działacze i animatorzy ruchu kulturalnego, dziennikarze. Obecny był sekretarz KW PZPR — Bronisław Frankowski.

Forum, zwołane z inicjatywy Nadnoteckiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego oraz Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego miało w swym założeniu stanowić odwrócenie dotychczasowych metod i sposobów programowania rozwoju kultury. Idea ta, choć nie w pełni potwierdziła się w praktyce, stanowi nowy zaczątek w życiu kulturalnym Pilskiego. W pierwszej części forum, która odbyła się pod koniec ubiegłego roku, poddano ostrej krytyce stan kultury jak również system funkcjonowania jej w środowisku. Stwierdzano, że wiele przedsięwzięć nie miało realnego odniesienia do rzeczywistości, program w oparciu o który rozwijała się kultura w ostatnich pięciu latach nie był korygowany, często brakowało właściwego spojrzenia na potrzeby bazy, i kadrowe. W drugiej części forum dyskusja toczyła się wokół wypracowanych w zespolech d. s. filmu i fotografii, teatru, muzyki, literatury, plastyki oraz wiedzy historycznej wniosków, wynikających z wymiany poglądów w

poszczególnych środowiskach. Wnioski te przedstawiono jako propozycje do programu rozwoju kultury w Pilskim w najbliższych trzech latach, głównie w sferze działań merytorycznych. Koncepcje wypracowane na forum staną się częścią składową programu rozwoju kultury, który będzie w najbliższym czasie poddawany pod obrady Wojewódzkiej Rady Narodowej. Na forum powołano wojewódzką Radę Kultury, w skład której weszło 18 osób. Rada ta ma pełnić rolę społecznego organu doradczego przy wojewodzie pilskim.

☆

Po forum w sali Wojewódzkiego Domu Kultury w Pile odbyło się spotkanie z okazji Dnia Dzieła Kultury. Uczestniczyli w nim wojewoda pilski — Mieczysław Lepczyński oraz sekretarz KW PZPR — Bronisław Frankowski. W czasie spotkania grupa działaczy kultury została wyróżniona i odznaczona. Odznaki „Zasłużony działacz kultury” otrzymało 25 osób, honorowe odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa pilskiego” — 15 osób. Dyplomy honorowe ministra kultury i sztuki otrzymali: Hanna Koneczna — kierowniczka Biblioteki Publicznej z Damasławka oraz Józef Wojciechowski — twórca ludowy z Wągrowa. Dyplom zbiorowy otrzymał Polski Związek Chórów i Orkiestr, oddział nadnotecki. Na grodzie ministra kultury i sztuki w wysokości 5 000 zł otrzymał Władysław Kuczkowski — kierownik Ogniska Muzycznego przy Pile. Nadto grupie osób wyróżniono dyplomami wojewody pilskiego. Następnie w koncercie dedykowanym działaczom kultury województwa pilskiego wystąpiła Pilska Orkiestra Kameralna. (wis)

Nowy rektor poznańskiej Akademii Rolniczej

INFORMACJA WŁASNA

Akademia Rolnicza w Poznaniu ma od 23 bm. rektora — elektę, który po zatwierdzeniu przez ministra oświaty, szkolnictwa wyższego i techniki obejmie obowiązki z początkiem nowego roku akademickiego 1981/1982. Został nim wybrany większością głosów już w pierwszym głosowaniu prof. dr hab. Wojciech Dzieciolowski — dyrektor Instytutu Gleboznawstwa i Chemii Rolnej przy Wydziale Rolniczym. Jego współzawodnikami do tytułu rektora byli: do tymczasowy prorektor uczelni prof. dr hab. Andrzej Dubas z Instytutu Uprawy Roli i Roślin oraz prof. dr hab. Andrzej Legocki z Instytutu Biochemii.

Rektor — elekt, który jest

wychowankiem uczelni poznańskiej (absolwentem Wydziału Leśnego i Rolniczego), swą działalnością dydaktyczną i naukową związał się od początku pracy zawodowej na stałe z poznańską placówką, wydając szereg prac naukowych. Jest znanym specjalistą od badań gleb krajów subtropikalnych, przeprowadzanych m. in. w Iraku, gdzie polskie ekipy fachowców wykonują urządzenia melioracyjne.

Wybory prorektorów uczelni odbędą się 29 bm. podczas których rektor-elekt przedstawi zaproponowanych przez siebie kandydatów, z tym że prorektor do spraw nauczania musi uzyskać poprzednio akceptację środowiska studenckiego, zanim zostanie zgłoszona jego kandydatura. (emp)

Posiedzenie Rady Głównej Episkopatu Polski

Dokończenie ze str. 1

Pawła II oraz wydano dyrektywy w sprawie zorganizowania pielgrzymki z Polski.

Wyrażając podziw dla modlitewnej postawy społeczeń-

stwa polskiego, Rada Główna — głosi komunikat — usilnie prosi o dalsze modlitwy za wstawianiem Jasnogórskiej Matki Kościoła w intencji Ojca Świętego i prymasa Polski. (PAP)

Papież rozpoczął rekonwalescencję

Dokończenie ze str. 1

niebezpieczeństwo pod warunkiem, że nie dojdzie do żadnych trudnych do przewidzenia komplikacji. Lekarze twierdzą, że w ciągu 60 dni papież powinien całkowicie powrócić do zdrowia. Biuletyn podał jak zwykle 6 lekarzy z ekipy opiekującej się Ojcem Świętym.

Lekarze dodają, że w tej sytuacji nie zachodzi już konieczność codziennego ogłaszania

biuletynów na temat stanu zdrowia papieża. Następny powinien się ukazać w czwartek, 28 maja.

Doktor Vilardell, hiszpański specjalista, który przybył do Kliniki Gemelli, aby uczestniczyć w międzynarodowym konsylium na temat stanu zdrowia Jana Pawła II, informuje, że pośrednictwem dziennika „Correo”, że papież oświadczył mu, iż zgodnie z wcześniejszymi planami przybędzie do Hiszpanii w październiku br. (PAP)

E. Babiuch zawieszony w prawach członka partii

Jak podała „Trybuna Mazowiecka” 19 bm. w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Mińsku Maz., odbyło się posiedzenie KZ PZPR z udziałem sekretarzy i Egzekutywy OOP, w którym uczestniczyli byli członkowie Biura Politycznego i były premier Edward Babiuch.

(...) Plenum KZ PZPR uznało winnym E. Babiucha za błędy popełnione w czasie pełnienia funkcji partyjnych i państwowych w

zakresie odpowiedzialności za politykę kadrową, całokształt pracy wewnątrzpartyjnej i niezadowolające działania na rzecz poprawy sytuacji gospodarczej kraju. Postanowiono zawiesić E. Babiucha w czynnościach i prawach członka partii do chwili orzeczenia przez Komisję KC powołaną przez X Plenum KC PZPR i zobowiązała go do niezwłocznego poinformowania organizacji partyjnej w ZNTK o wynikach ustaleń i stopniu winy b. premiera. (—)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, przelotne opady deszczu, możliwe lokalne burze.

Temperatura maksymalna od plus 19 do plus 22 stopni, minimalna od plus 12 do plus 14 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 20 stopni, w Kaliszu i Koninie plus 19 stopni, w Lesznie i Pile plus 17 stopni; ciśnienie 1001 hPa czyli 751,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

KRONIKA DNIA

PIĄTE „WIELKOPOLSKIE DNI MUZYKI”

(Inf. wł.) Przez dwa popołudnia i wieczory — w minioną sobotę i niedzielę Duszni Wielkopolskie rozbrzmiewały śpiewem chóralnym i solowym oraz muzyką orkiestrową. Po raz piąty odbyły się tam bowiem, m. in. dzięki Wydziałowi Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Wielkopolskiemu Oddziałowi Związków Chórów i Orkiestr, miejscowym władzom i tamtejszemu chórowi „Halka” — „Wielkopolskie dni muzyki”. Mieszkańcy Duszni oraz liczni goście eklaskiwali ponad 20 chórów i orkiestr amatorskich z województwa poznańskiego i konińskiego, a także występującą gościnnie Reprezentacyjną Orkiestrę Wojsk Lotniczych solistów Teatru Wielkiego w Poznaniu. (wig)

ZŁOT KLUBÓW „PRO LIBRIS”

(Inf. wł.) W niedzielę odbył się we Wrześni V Wojewódzki Złoty Klubowy Klubów Miłośników Książki „Pro Libris”. Organizatorami zlotu były Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Poznaniu oraz Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Września. W czasie spotkania podsumowano konkursy członków „Pro Libris”. Odbyły się też prezentacja prac sekcji oraz spotkanie z naukowcami. (bran)

telefony donoszą...

● W Kostrzynie w województwie poznańskim, kierowca „Syreny” potrafił jadącego bez oświetlenia rowerzystę. Poniósł on śmierć na miejscu.

● W Krzywosądach w województwie kaliskim, zginęła 8-letnia dziewczynka. Wpadła ona pod samochód osobowy, gdy nie ostrożnie przebiegała przez jezdnię.

● W Chodzieży, pozostawiony bez opieki 7-letni chłopiec, wyjechał rowerkiem na drogę, gdzie wpadł pod nadjeżdżający samochód osobowy. Finał tragiczny, gdyż chłopiec poniósł śmierć na miejscu. (b)

Oni pojedą na IX Zjazd

Wszystko co polskie

Pierwsza mandaty na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR zostały w Wielkopolsce rozdane. Swoich delegatów wybierają członkowie partii największych liczących ponad 850 członków organizacji. W Poznaniu jest ich 13, w Kaliszu — 4, a w Koninie, Lesznie, Wągrowie i Piśle — po 1. Odbędzie się także — rozpoczęte 14 maja — konferencje gminne, miejsko-gminne, miejskie i dzielnicowe PZPR, na których w tajnych demokratycznych wyborach wybierani są delegaci na konferencje wojewódzkie. 13 czerwca taka konferencja odbędzie się w Lesznie, 20 czerwca — w Kaliszu, Koninie i w Piśle, a 24 i 25 czerwca — w Poznaniu. Wtedy też wybrani zostaną pozostali wielkopolscy delegaci na rozpoczynający się 14 lipca IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Oto wypowiedzi niektórych delegatów wybranych dotychczas, podczas konferencji zakładowych.

Mówi prof. dr hab. Tadeusz Pisarski, kierownik Kliniki Rozrodczości w Instytucie Ginekologii i Położnictwa poznańskiej Akademii Medycznej:

— Człowiek, który nie jest poddawany społecznej ocenie, rozwija się nieprawidłowo, w kierunku niepożądanym. Odnoś się do władzy, do instytucji, do władzy. Dlatego też tak istotne dla przywrócenia leninowskich norm życia partyjne go i społecznego jest przestrzeganie określonych zasad. Koniecznością jest poprawa skuteczności kontroli społecznej. Psychologia władzy zakłada, że ci sami ludzie, którzy wynieśli na stanowiska swoich przedstawicieli, potem ich demoralizują zbytnią uległością, brakiem własnego zdania — niedostatkami kontroli własnej

Drugą zasadą, od której — jak sądzę — nie można odstąpić, jest rotacja władz. Moim zdaniem jest to skuteczna recepta przeciw niepożądanym zjawiskom rodzącym się w aparacie władzy.

Czy powrót do leninowskich zasad życia jest w obecnej sytuacji możliwy? Uważam, że tak. Jest możliwy i konieczny. Pod warunkiem wszak, że naczelna zasada działania partyjnego będzie dyscyplina. Nie — sztuczna jedynolubność. Owszem, każdy członek partii powinien bronić własnego poglądu, ale jeśli zostanie podjęta uchwała, trzeba ją realizować. Nie wolno łamać jedności.

Myślę, że partia może doprowadzić do jedności. Konieczne jest jednak stworzenie perspektywy, wytyczenie spokojnej drogi. Tylko wtedy możliwe stanie się przezwyciężenie kryzysu moralnego. A to musi leżeć u podstaw wszelkich w partii działań.

Mówi Jerzy Stasiak — mistrz walcarski w Fabryce Wyrobów Runowych „Runotex” w Kaliszu:

— Trzydzieści trzy lata pracuję w tym samym przedsię-

biorstwie, w partii jestem od roku 1954. Wstąpiłem do niej nie dla kariery. Chciałbym przypomnieć ideały i działalność Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Polska jest krajem socjalistycznym. Nie chcemy zmiany ustroju. Przed wojną mieliśmy różne sojusze, lecz co z tego? Ich słabość wykazały wydarzenia roku trzydziestego dziewiątego. Dzisiaj mamy trwałe miejsce w RWPG, dorobek ceniony na arenie międzynarodowej, między innymi dzięki prawie czterdziestoletniemu okresowi pokoju.

Kryzys, jaki przeżywamy, szybko nie minie. Nie wierzę, byśmy przedkroili się z tak wielkimi zaległościami. Dlatego tak ważna jest jedność i dyscyplina. Konieczne — współdziałanie między rządem a „Solidarnością”, między tym związkiem a organami odpowiedzialnymi za utrzymywanie porządku. Do polskich zakładów pracy powinien wrócić ład. Mówiłem o tych sprawach w czasie zakładowej konferencji sprawozdawczo-wyborczej partii. Chodzi mi o to, żeby „Solidarność” włączyła się do społecznego działania poza fabryką, by współpracowała w zakresie przestrzegania prawa. Trzeba wypracować w tym zakresie wspólne stanowisko wszystkich ludzi, którzy chcą dobra kraju. Nie widzę jednak innej drogi wyjścia z impasu, jak zgoda w imię nadrzędności, narodowego celu.

Mówi Lechosław Witulski — nadsztygar w odkrywcę „Kazimierz” Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”:

— Czy ja, inżynier, mogę reprezentować organizację robotniczą na najwyższym forum partii? Myślę, że tak. Od 15 lat pracuję bezpośrednio w odkrywkach. Gdy ktoś przeszedł tysiące kilometrów w błocie, codziennie stykał się z problemami i opiniami robotników, jest jednym z nich.

Jako delegat i nowo wybra-

ny pierwszy sekretarz KZ PZPR starał się być przedłożycielem na Zjeździe nasze stanowisko w najważniejszych sprawach. Jedną z nich to reforma gospodarcza, tak w skali kraju jak i przedsiębiorstwa. Potrzebę jej wprowadzenia my, z produkcji, rozumiemy najlepiej. Nasze stanowisko w szczególności w sprawach wypracowywanych między innymi w zespołach specjalistów, którzy dyskutują nad materiałami przedstawionymi do społecznej i partyjnej akceptacji. Jesteśmy zdania, że problemem wyjściowym jest reforma cen, „związanie” ich z kosztami produkcji. Tylko wtedy wysiłek zespołów i załóg odzwierciedlać się będzie w wynikach ekonomicznych. W przypadku naszego, jakże specyficznego przedsiębiorstwa, jesteśmy za likwidacją zjednoczenia, które często jest tylko balastem przy rozwiązywaniu i pokonywaniu bieżących trudności.

Wiele zmian dokonać będzie trzeba w naszej kopalni. Od kilku lat dzieje się w niej źle. Spada wydobywanie węgla. Uważamy, że trzeba uczynić z odkrywki samodzielną, silną zakładową. Muszą wrócić do nich ludzie, których w minionych latach posadzono za różnymi biurkami. Nasza organizacja partyjna bierze czynny udział w pracach tymczasowego samorządu pracowniczego. Ma to być nasz kopalniany sejm stanowiący o najważniejszych sprawach oraz platforma wspólnego działania organizacji działających w kopalni.

Mówi Jan Woźniak — naczelnik Stacji PKP w Lesznie:

— Od kilku miesięcy przetrzymujemy się przy naszym kraju dyskusja — wielowarstwowa, gorąca i krytyczna. Odnoszę jednak wrażenie, że zdominowały ją poszukiwania dróg wyjścia z kryzysu ekonomicznego i politycznego. Na dalszy plan zeszły natomiast sprawy ogólnoludzkich wartości, takich, jak stosunek do pracy, odpowiedzialność obywatelska, godność człowieka, uczciwość — do których lekceważący stosunek od czuwał się nie od dzisiaj.

Chyba nie do końca jeszcze zdajemy sobie sprawę z tego, jakie skutki, obok katastrofy gospodarczej, przyniosły minie lata w postaci spustoszenia moralnego. W sferze materialnej jesteśmy w stanie w ciągu kilku lat wyjść z kryzysu. Natomiast szkody moralne, z racji ich złożoności i piętna, jakie wywarły na postawach ludzkich, trzeba będzie odrabiać latami. Stworzyliśmy potężny potencjał przemysłowy,

co prawda o nie najlepszej strukturze, ale w sferze moralnej dokonaliśmy niewiele. Proponowano konsumpcyjny stosunek do życia, pełno było wzorców — szybkiego bogacenia się za wszelką cenę, a w zapomnienie poszły największe wartości, tworzone przez pokolenia. Powrót do tych wartości, nawiązanie bez uprzedzeń do historii i tradycji, jest zadaniem niezbędnym w ogólnonarodowej terapii. Najgorsze jest to, że taki model życia lansowany przez dorosłych stał się także wzorem dla młodych ludzi. Jeśli więc mówimy dzisiaj o odrodzeniu, o odnowie, trzeba w pierwszej kolejności dowiedzieć się, jak wyglądała i zacząć budować przyszłość na uczciwej pracy.

Mówi Tadeusz Witosławski — mistrz w warsztatach naprawczych Chodziejskich Zakładów Porcelany i Porcelitu (Piłskie):

— Nie jest to tylko moje zdanie, że funkcjonowanie środków masowego przekazu w zakresie rzetelnego informowania społeczeństwa było niedoskonałe. Uważam, że prasa i radio, a przede wszystkim telewizja powinny w obecnych, trudnych przecież czasach być przede wszystkim wiarygodne. Wszelkie sprawy muszą być od początku do końca przedstawione jasno, bez niedomówień.

Ostatnio na zebraniach partyjnych sporo uwagi poświęca się zakończeniu prac nad ustawą o cenzurze, rozmowom między rządem i „Solidarnością” na temat dostępu tego związku do środków masowego przekazu. W obu tych sprawach potrzebny jest — moim zdaniem — kompromis. Fakt, że to się wszystko odwołuje, ma odbicie w zakładzie. Załoga jest podzielona. Oczekujemy więc konkretnych decyzji. Dla mnie, dla wszystkich członków partii i całego społeczeństwa jest oczywiste, że musi być cenzura. Rzecz w tym, aby działając w interesie państwa działała dla dobra narodu.

Chciałbym zgłosić krytyczne uwagi pod adresem lokalnych środków masowego przekazu. Dzienniki powinny więcej miejsca poświęcać istotnym wydarzeniom w terenie. Miejscowy tygodnik — pismo PZPR — powinien być bardziej otwarty, udostępnić łamy dla wszystkich, także dla „Solidarności”. Gdzieś przecież muszą znaleźć ujście wszystkie narty przemian. „Tygodnik Piłski” winien więc spełniać rolę pisma społeczno-politycznego. Jeśli tak by się stało, zbędne byłoby różnego rodzaju biuletyny, gazetki. Papier także powinniśmy przeciwieć oszczędzać.

(notowali: len, ewi, woj, ar wis)

Dylematy wynalazczości

Patenty wizytówką konstruktora

Nauczyłem się rozumieć trudności racjonalizatorów, ale nie potrafię robić projektów wynalazczych tylko dla wzbogacenia swego konta — mówi mgr inż. Edward Klasa, konstruktor z Centralnego Laboratorium Akumulatorów i Ogniów w Poznaniu, któremu w tym roku przyznano tytuł mistrza racjonalizacji województwa poznańskiego. — Nie interesują mnie drobne usprawnienia, choć można na nich sporo pieniędzy zarobić. Uważam bowiem, że konstruktor z placówki naukowej — badawczej — powinien przede wszystkim racjonalizować, gdy jego projekt godny jest opatentowania, a powstające maszyny czy nowe technologie można bez wstydu pokazać za granicą.

Credo Edwarda Klasy warcie jest upowszechnienia, ponieważ trwa dyskusja nad celowością rozwijania ruchu wynalazczego w placówkach projektowo-badawczych. Wyda się, iż w postaci prezenta towanej przez poznańskiego „mistrza racjonalizacji” ruch ten ma szansę przetrwać i do brze służyć naszej technice. Tak jak jest to w przypadku właśnie Edwarda Klasy, autora 18 zastosowanych projektów, których efekty ekonomiczne ocenia się już na 17 milionów złotych. O ich wartości świadczy też przyznanie przez Urząd Patentowy ośmiu świadectw autorskich oraz rozpatrywanie kilku następnych projektów, co niestety, średnio trwa dwa, trzy lata. Długo, ale wykonanie prototypu maszyny czasem trwa znacznie dłużej. Właściwie najkrócej trwa... myślenie konstruktora. Potwierdza to dorobek inżyniera Klasy.

Z dwudziestu lat pracy zawodowej po ukończeniu Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej, przez 12 lat związany jest z Centralnym Laboratorium Akumulatorów i Ogniów. Uważany jest tutaj za najlepszego specjalistę w konstrukcji agregatów grzewczych, bez których elektrochemia nie może się obyć, bo do produkcji akumulatorów niezbędny jest płynny ołów. W ciągu tych 12 lat, skonstruował 12 maszyn, w których — o dziwo — nie ma żadnego importowanego elementu. Zapewne nie było to łatwe, ale jednak możliwe, z czego pewnie najbardziej cieszą się użytkownicy maszyn.

Jedną z jego oryginalnych konstrukcji jest grzejnik zanurzeniowy w piecach do topienia ołowiu. Pozwala on uniknąć strat ciepła, notowanych

w starych konstrukcjach pieca, gdzie ołów topiono w zbiornikach podgrzewanych od zewnątrz. Nowe rozwiązanie umożliwia grzanie ołowiu od wewnątrz, przez co niemal całe ciepło trafia do metalu. Ołowiu topi się duże ilości, więc płynąca z tej innowacji oszczędność energii elektrycznej ma duże znaczenie praktyczne. Tym bardziej, że towarzyszy temu zmniejszone zużycie materiałów hutniczych, ponieważ nowy piec jest niższy. Serię prototypową wykonał Zakład Doświadczalny CLAIO, natomiast następne egzemplarze wykonała szczecińska „Selfa”. Ze zbytem nie będzie miała kłopotów, ponieważ piec inżyniera Edwarda Klasy można z powodzeniem stosować także do topienia innych metali kolorowych.

Charakter materiału oszczędny mają dwa inne projekty tego samego wynalazcy. Jeden dotyczy zmiany kształtu rdzenia płyty w akumulatorach trakcyjnych, przez co zmniejsza się zużycie ołowiu, natomiast drugi przewiduje grzałki tacyjne odlewne rdzeni płyt w akumulatorach. Użytkuje się przez to możliwość obniżenia ilości antymonu, dodatku stopowego, sześciokrotnie droższego od ołowiu, całkowicie importowanego. Nowa technologia umożliwia otrzymanie płynnego stopu już przy 5-procentowej zawartości antymonu. Jest to wynik, który pozwala „Centrze” na współzawodnictwo z czołowymi światowymi firmami elektrochemicznymi.

Zakłady „Centry” — na ogół chętnie wprowadzają nowości konstruktorów CLAIO — mówi inż. Jerzy Ryblewski, przewodniczący zakładowego klubu techniki i racjonalizacji. Wciąż jednak nie rozwiązana jest sprawa nagród należnych wynalazcom za opatentowanie wynalazków. Użytkownicy maszyn uważają, iż w cenie nowej maszyny mieszczą się wszystkie koszty i od mawiają wypłacenia nagród twórcom projektów wynalazczych zastosowanych w nowej konstrukcji. To zniechęca do szukania oryginalnych rozwiązań i podważa myśl o „usprawianiu” byle jak wykonanych konstrukcji, bo wówczas nie ma wątpliwości, że korzystają z projektu wynalazczego.

— Zresztą w wielu przypadkach — dodaje E. Klasa — trudno obliczyć efekty ekonomiczne, choć rozwiązanie jest

Dokończenie na str. 4

JANUSZ BEKAS

Zamek na Szczytniku



Szczytna Śląska, to miejscowość położona między Polanica i Dusznikami (Wąbrzyskie). Nie ma o niej wcale jej zamek na górze Szczytnik. Przyciąga doń wielu turystów.

BAF — fot. A. Hawala

KSIAŻKA

Prawda i fałsz o stratach mniejszości niemieckiej w Polsce

dane niemieckie mówiły początkowo o 55 000 zabitych, później o blisko 13 000). Temu samemu celowi miało służyć oświadczenie A. Hitlera, że w ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny na skutek represji zginęło w Polsce 60 000 przedstawicieli mniejszości niemieckiej.

Po wojnie historiografia NRD odrzuciła te twierdzenia propagandy hitlerowskiej. Również w piśmiennictwie zachodniemieckim szybko zaprzestano podawania liczby 58 000, uważając ją za nieścisłą. Ograniczono się do podawania liczb w granicach od 13 - 16 000, a więc zbliżonych do urzędowego komunikatu niemieckiej Centrali Grobów w Poznaniu.

Weryfikację twierdzeń hitlerowskich oraz też historiografii niemieckiej przeprowadził właśnie K. M. Pospieszalski,

dzięki odnalezieniu w Poznaniu akt wspomnianej Centrali Grobów posiadających wykazy zabitych i zaginionych we wrześniu Niemców. Analizując akta i dokonując skrupulatnych obliczeń autor udowodnił, że we wrześniu 1939 r. zginęło 2 000 osób mniejszości niemieckiej; część z nich zginęła w czasie walk, część została rozstrzelana na mocy sądów wojskowych (głównie w Bydgoszczy) za dywersję po schwytaniu z bronią w ręku, część zginęła podobnie jak wiele osób narodowości polskiej np. na skutek nalotów niemieckich.

Wydana po raz drugi praca K. M. Pospieszalskiego opatrzona została obszernym posłowiem zawierającym krytyczną analizę nowego, zmienionego po opublikowaniu doku-

mentów Centrali Grobów, stanowiska historiografii niemieckiej.

Z satysfakcją należy stwierdzić, że nie ma różnic między niemiecką stroną a polską w ocenie strat mniejszości niemieckiej przed wybuchem wojny. Strona polska ustaliła liczbę Niemców, którzy zginęli — z różnych przyczyn — na 23 osoby, niemiecka na 30 osób. Brak jednak zgodności co do faktycznych przyczyn strat ludności niemieckiej we wrześniu 1939 r., zwłaszcza w sprawie działalności V kolumny w Polsce. Stąd duża wartość i znaczenie wznowienia pracy zwłaszcza że wydane nie to ma charakter dwujęzyczny (polski i angielski) i trafi z pewnością do dużej liczby czytelników.

TADEUSZ KOTŁOWSKI

*) Karol Marian Pospieszalski — „Sprawa 58 000 Volksdeutscher”. Sprostowanie hitlerowskich oszczerstw w sprawie strat niemieckiej mniejszości w Polsce w ostatnich miesiącach przed wybuchem wojny i w toku kampanii wrześniowej. Poznań, 1981, Instytut Zachodni.

Bank Centralny w Barcelonie w rękach terrorystów

(PAP) Dwaj uzbrojeni osobnicy wdarli się w sobotę rano do głównej placówki Banku Centralnego w Barcelonie i grożąc bronią wzięli jako zakładników znajdujące się tam osoby. Zamachowcy zażądali uwolnienia z więzienia podpułkownika Antonio Tejero, który stał na czele grupy żołnierzy Gwardii Cywilnej, jaka wtargnęła do gmachu parlamentu hiszpańskiego 23 lutego br., biorąc jako zakładników deputowanych koryteżów. Przywódca nieudanego puczu wojskowego przebywa od 24 lutego w więzieniu.

Sprawcy sobotniego ataku na bank żądają również uwolnienia z więzienia trzech innych uczestników puczu z 23 lutego. Zamachowcy domagają się spełnienia tych żądań w ciągu 72 godzin oraz umożliwienia im opuszczenia Hiszpanii samolotem.

Według nieoficjalnych informacji, w banku w momencie ataku prawicowych bojówkarzy znajdowało się 200-300 osób.

Sytuacja w Barcelonie pozostała w niedzielę w porządku bez zmian. Terrorystów wypuścili w ciągu nocy dalszych kilkudziesięciu zakładników, lecz nadal przetrzymują 64 osoby, grożąc im śmiercią w przypadku nie spełnienia ich żądań.

W gmachu „Banco Central” który znajduje się w rękach bandy, znajduje się znaczna ilość pieniędzy.

Gmach banku otoczony jest nadal silnymi kordonami oddziałów specjalnych policji hiszpańskiej.

Rozmowy rząd — „Solidarność” na temat spraw organizacyjnych

(PAP) Kontynuowane były w Warszawie rozmowy zespołu roboczego delegacji rządowej i NSZZ „Solidarność” ds. organizacyjnych.

Delegacji Komitetu Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych przewodniczył minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska Józef Kępa, a delegacji NSZZ „Solidarność” — członek Krajowej Komisji Porozumiewawczej Adam Niezgoda.

W wyniku dyskusji ustalono:

1. Do punktu 2, który brzmi: „2. Działalność NSZZ „Solidarność” w administracji państwa, wśród pracowników cywilnych pracujących w oparciu o umowę o pracę w instytucjach państwowych, porządkowych i w zakładach pracujących na rzecz obronności państwa”;
2. Działalność NSZZ „Solidarność” w administracji państwa, wśród pracowników cywilnych pracujących w oparciu o umowę o pracę w instytucjach państwowych, porządkowych i w zakładach pracujących na rzecz obronności państwa”;

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

W wyniku dyskusji ustalono:

stwa”, — strony przedstawiły swoje stanowisko w kwestiach działalności związków zawodowych w ogniwach MON i MSW. Uzgodniono, że wszystkie sprawy pracownicze zostaną uregulowane zgodnie z przepisami prawa pracy. W razie stwierdzenia naruszenia stosunku pracy z pracownikami cywilnymi członkami NSZZ „Solidarność”, z naruszeniem prawa pracy, w szczególności z pominięciem obowiązku konsultacji ze związkami zawodowymi „Solidarność” — zapewni się im powrót do zakładu pracy na dotychczasowych warunkach.

II. Do punktu 3, który brzmi:

„3. Udział NSZZ „Solidarność” w popieraniu i organizowaniu ruchu racjonalizacji i wynalazczości pracowniczej, bhp i społecznej inspekcji pra-

cy oraz w innych formach pracowniczej działalności społecznej i kulturalnej, a szczególnie wypoczynku ludzi pracy i ruchu amatorskiej twórczości kulturalnej” — przedstawione zostało stanowisko rządowe, dotyczące spraw racjonalizacji i wynalazczości pracowniczej. Podkreślono wagę tych zagadnień dla kształtowania osobowości pracowników, istotnego warunku postępu technicznego i organizacyjnego oraz poprawy gospodarności w zakładach pracy — zarówno ze względów społeczno-gospodarczych, jak i gospodarczych. Podkreślono potrzebę jawności działania w tym zakresie w zakładach pracy.

Ustalono, że rozmowy w sprawie nieuzgodnionych problemów zawartych w punkcie 2 rozdziału VII będą kontynuowane dnia 27 maja 1981 r.

Rozmowy kanclerza H. Schmidta w Białym Domu

(PAP) 22 bm. w kilka minut po godzinie 12 czasu waszyngtońskiego kanclerz RFN Helmut Schmidt i prezydent USA Ronald Reagan zakończyli rozmowy w Białym Domu.

Konińskie

Do jesieni nie wyremontuje się jednego bloku „Pątnowa”?

W decydującej fazie weszły remonty w konińskich elewacjach „Pątnów-Adamów-Konin”. Przebiegają one w tym roku sprawniej, mimo iż nadal brakuje niektórych części i materiałów. Jak co roku brygadam remontowym z „P-A-K” pomagają specjalistyczne przedsiębiorstwa energetyki.

Najtrudniejszym problemem w tegorocznej kampanii remontowej jest trwająca odbudowa bloku nr 1 w „Pątnowie”. Został on zniszczony w połowie minionego roku w wyniku rozerwania turbiny. Niestety, brak niektórych części i materiałów spowodował niedotrzymanie terminu jego oddania z końcem maja. Zagrożony jest następny, wyznaczony na koniec sierpnia. Wszystko zależy od Raciborskiej Fabryki Kotłów, której jednak brakuje wysokogatunkowych stali z domieszką importowanego molibdenu.

Istnieje groźba, że odbudowywany blok nie będzie gotowy na początek tegorocznego „szczytu” jesienno-zimowego. Oznaczałoby to pozabawienie krajowego systemu energetycznego tak potrzebnych 200 megawatów. (woj)

„Duży-Lotek”

LOSOWANIE I
22, 25, 29, 43, 45, 46 (47)
LOSOWANIE II
3, 33, 36, 43, 44, 48
Końcówka band. 5673.

Piłskie

Nie tylko przestarzałe przepisy zniechęcają racjonalizatorów

Racjonalizatorzy twierdzą, że nie ma w ostatnim czasie sprzyjającego klimatu do twórczego myślenia technicznego. Nie ma również właściwych bodźców, które mogłyby pchać ruch racjonalizatorski i wynalazczy do przodu. W Piłskim funkcjonuje on niejako siłą rozpędu. Przyczyn tego jest wiele. Przede wszystkim przestarzałe przepisy, które straciły swoją moc oddziaływania finansowego, a także rozkład działalności wielu klubów techniki i racjonalizacji. Nadto brak precyzyjnych koncepcji co do roli ruchu racjonalizatorskiego - wynalazczego w ramach reformy gospodarczej.

Mimo to duże grono zagorzałych działaczy i wynalazców uważa, że kłopoty te są przejściowe. Patrzy z optymizmem w przyszłość, uznając — i słusznie — że inwestowanie w twórcze techniczne myślenie opłaca się. Rzecz w tym, aby ludzki potencjał wykorzystać i skierować na właściwe tory.

Kryzys w ruchu racjonalizatorskim zrodził się z braku mecenasa. Kluby techniki i racjonalizacji działały pod egidą związków zawodowych. Po sierpniu przeszły pod opiekę Naczelnej Organizacji Technicznej. Jednocześnie jednak wyklucza się Stowarzyszenie Wynalazców i Racjonalizatorów. Z drugiej strony ruch szuka swojego miejsca w zakładach pracy, z czym bardzo różnie. Problemów organizacyjnych jest więc aż nadto. Nic też dziwnego, że musiało się to odbić na efektywności działania wielu klubów techniki i racjonalizacji.

W Piłskim świadczą o tym m. in. wyniki konkursu na przodującego klub za 1980 rok. Zgłoszono w nim 2007 projektów wynalazczych i wniosków racjonalizatorskich. Przyjęto do realizacji 1515, a wdrożono tylko 1338. Dla porównania — w 1979 roku zgłoszono 2291 wniosków, a zastosowano 1612. Znacznie zmalały również efekty ekonomiczne, gdyż w roku ubiegłym oszczędności z za-

stosowania różnych pomysłów wyniosły 151 mln złotych, podczas gdy rok wcześniej 179 mln zł. Za jedną zainwestowaną złotówkę uzyskano tylko około 6 złotych zysku, a na jedną złotówkę na wdrożenie tylko 15 złotych.

Wskaźniki te oscylują — niestety — poniżej średnich krajowych. Jest to niepokojące, bo w latach poprzednich stawały Piłskie wśród najlepszych w Polsce. Wystarczy przytoczyć fakt, że w 1979 roku złotówka wydana na wdrożenie przyniosła aż 29 złotych efektu. Teraz wprawdzie nie wszystkie kluby nadesłały stosowne sprawozdania (m. in. Lubuskie Zakłady Okrętowe „Lubmor” w Trzciance), ale w szeregu przedsiębiorstw racjonalizacja po prostu „siadła” — choćby w Przedsiębiorstwie Napraw Taboru Leśnego w Trzciance.

Dlatego też wyniki zeszłorocznego współzawodnictwa o miano przodującego klubu techniki i racjonalizacji w Piłskim są zaskakujące. Najlepszy okazał się przy Oddziale Remontowym PKS w Wałcu, w którym zgłoszono 61 wniosków racjonalizatorskich, a 38 zastosowano. Na drugim miejscu sklasyfikowano klub przy Zakładzie Inżynierii Komunalnej w Chodzieży. Zgłoszono tam aż 71 wniosków, a efekty ekonomiczne wyniosły 2,3 mln złotych. Na trzecim miejscu znalazł się KTR przy Zakładach Rowerowych „Predom - Romet” w Jastrzebie. Wyróżniono też trzy kluby: przy „Polamie”, Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego oraz Kombinacie Budownictwa Komunalnego w Pile.

Dobre wyniki ruchu racjonalizatorskiego w niektórych zakładach idą w parze z dobrymi wynikami produkcyjnymi, jak i wskaźnikami ekonomicznymi. Ma to niebagatelne znaczenie w warunkach wdrażanej reformy gospodarczej, gdzie każdy wartościowy pomysł decydującym będzie o zmniejszeniu kosztów produkcji. Przykładem rozumienia tych zależności jest „Polam”. (wis)

Róże wśród chwastów

Ostrzeszów (Kaliskie) najładniejszy jest porą bzów... Zieleni bowiem teraz dużo i ona to wraz z zabytkami ponad 700-letniego miasta dodaje jemu szczególnego uroku. Ale każdego roku — wraz z pączkami drzew i pierwszymi kwiatami — pojawia się ten sam problem. Są osiedla przyszytych trawników oraz zadbanej gazonów, są też klomby choćby przy ul. Powstańców Wlkp. gdzie chwasty górują nad różami.

Kiedyś wyjaśniano nam, że nieporządek w parku miejskim podyktowany jest planowaną inwestycją drogową, przebiegającą przez ten teren. Na razie nic się o niej nie mówi, a plac zabaw dla dzieci wymagałby latem solidnego zadbania. Fontanny — w parku przy ul. Piastowskiej i na rynku — znów pewnie będą nieczynne. Czemu pozbawiać Ostrzeszów przyrody, którą udało się zachować między blokami, asfaltem ulic i fabrykami? (ewi)

Leszczyńskie

Błąd w obliczeniach czy niedbalstwo zmniejszyły liczbę losowanych aut?

Jęk zawodu, narzekania na zły los, pretensje do „sierotki”, wyciągającej zwitki z numerami, ale także okrzyki radości neliicznych szczęśliwców, a przede wszystkim nerwowa atmosfera towarzyszyła pierwszemu losowaniu samochodów na przedpłaty, zorganizowanemu przez leszczyński Oddział PKO. Losowano 441 aut, a zaledwie co czwarty po siadacz niemałej przecięt przedpłaty mógł liczyć na szczęście.

Nie obyło się bez tradycyjnego balaganu. Każdy z obecnych na sali, a zgromadziło się około pięćset osób, chciał sprawdzić, czy jego nazwisko umieszczono na liście uprawnionych do udziału w losowaniu. Organizatorzy pozostawili na to zaledwie godzinę i do rozpoczęcia samochodowego totka spora grupa osób nie zdolała dopchać się do stołu z wyłożonymi spisami. Losowanie w końcu, choć z pewnym opóźnieniem, rozpoczęło i w tędy pojawiły się wątpliwości.

Tu trzeba odwołać się do komunikatu, opublikowanego przez Polską Agencję Prasową. Pisano w nim, że dzień wcześniej podsumowano w PKO wszystkie przedpłaty na rok 1982. Łącznie wniesiono na „Fiaty” 126p 499 389 przedpłat a do rozlosowania przeznaczono 125 000 aut. W informacji stwierdzono także, iż „we wszystkich oddziałach PKO, gdzie dokona się losowania, szanse otrzymania uprawnień do odbioru samochodu w wybranym przez klienta terminie będą równe, bowiem u-

stalono jednakowy dla całego kraju współczynnik w proporcji do liczby wniesionych na określonym terenie przedpłat”. Z prostego wyliczenia wynika, iż współczynnik ten w odniesieniu do małych „Fiatów” wynosi dla kraju 0.2503. Taki też zastosowano na przykład w losowaniu w Warszawie.

Tymczasem w Lesznie... Wróćmy do sali WDK. Przedstawiciel PKO poinformował, że losuje się 304 samochody spośród 1254 przedpłat. Z kolejnego wyliczenia wynika, iż w Lesznie współczynnik rozdzielczy jest niższy niż krajowy i wynosi zaledwie 0.2424. Prze licząc to na samochody — znaczy, iż ci, którzy dokonali przedpłaty w Lesznie zostali pozbawieni możliwości wylosowania jeszcze dziesięciu (dla dokładnych 9,91) „Fiatów” 126p. Podobnie miała się rzecz z dużymi „Fiatami”: losowano 55 wozów, a powinno być — zgodnie ze współczynnikiem krajowym — 58. Niższy niż krajowy współczynnik przyjęto również w oddziałach PKO w Gostyniu i Kościanie — 0.2424. Rozdzielono tym samym odpowiednio mniej pojazdów — w Gostyniu o 11, a w Kościanie o 9.

Błąd to w obliczeniach czy też karygodne niedbalstwo. Sądymy, że PKO szybko udzieli niezbędnych wyjaśnień, bowiem zbliża się następne losowanie. W Lesznie 28 maja losować będzie 1525 osób z przedpłatami na rok 1983, natomiast 15 czerwca — na rok 1984, a 30 czerwca — na 1985. (ar)

Rakoniewicka inicjatywa

Niepotrzebny magazyn zapełnił się... nutriami

Potrzebny jest w tym celu pomysł i trochę inicjatywy, a tego rakoniewiczanom na ogół nie brakuje. Tak właśnie było z tą ubojnią nutrii w Jastrzebie, na którą zaadaptowano w 1976 roku magazyn byłej GS po jej likwidacji i połączeniu z GS w Rakoniewicach. Było to szczęśliwe posunięcie, które obecnie przynosi rakoniewickiej GS znaczny zysk i pozwala wygospodarować około 200 ton mięsa rocznie.

— Jak wpadliście na ten pomysł? — pytam prezesa Zarządu rakoniewickiej GS, Antoniego Tomysa.

— Zastanawialiśmy się co zrobić z niepotrzebnym magazynem. Były różne propozycje, lecz najbardziej sensowna wydała się właśnie ta adaptacja na ubojnię nutrii. W polowie lat siedemdziesiątych skupywaliśmy około 500 skór nutrii miesięcznie. Przywozili je nam hodowcy, którzy mieli kłopoty z ubojem domowym i odpowiednim przygotowaniem skór do sprzedaży. Postanowiliśmy wprowadzić usługowy ubój nutrii i suszenia skór w

zamian za pozostawiane nam mięso, które przecież nadaje się znakomicie do wyrobu poduszczanych wędlin i do przetworstwa. Skupując obecnie około 20 000 nutrii, przeważnie z zachodniej i południowej części województwa poznańskiego, a także częściowo z województwa leszczyńskiego, uzyskujemy rocznie około 200 ton mięsa dla naszej dyspozycji. Produkcję z tego około 40 ton wędlin poduszczanych z dodatkiem słoniny. Około 110 ton tego mięsa biorą od nas współpracujące z nami GS w Kiszkuwie i Kaźmierzu, a 20 ton inni odbiorcy, jak zakłady gastronomiczne i masarnie.

— Czy ten interes się opłaca?

— Jak najbardziej, inaczej nie bralibyśmy się za to. Przytoczę na dowód prosty rachunek. Nasz obrót roczny nutriami sięga 100 mln złotych, z czego 95 procent wartości stanowią właśnie skóry. Na mięso nie było do tej pory wyznaczonej ceny, ani nie było ono objęte rozdzielnikiem. Jeśli uzyskujemy rocznie 4,5 miliona złotych marży na obro-

cie nutriami, to z tego 2,2 miliona złotych przypada na mięso, a czysty zysk z tego przetworstwa i sprzedaży wynosi około miliona złotych.

Te korzyści, które przytacza prezes, to nie wszystko. Poza zyskiem i znaczną pulą mięsa do dyspozycji lokalnego przetworstwa należy jeszcze uwzględnić wygodę hodowców tych zwierząt futerkowych, którzy obecnie nie muszą się sami fatygować ich ubojem i przygotowywaniem skór do sprzedaży, ani nawet jeździć z nimi do punktu skupu, bowiem GS zabiera nutrie własnym transportem bezpośrednio z zagrod. Nie bez znaczenia jest także warsztat pracy dla wspomnianej wyżej liczby osób, które mogą sobie dorobić na życie w rejonie, gdzie o miejsca pracy nie jest tak znow łatwo.

Rakoniewicka inicjatywa, która przynosi znaczne korzyści GS i hodowcom nutrii, a także zapewnia dodatkową pulę mięsa przydatnego dla spożycia, jest przykładem, jak można wykorzystać lokalne możliwości. I to niewielkim nakładem kosztów, bo adaptacja wspomnianego wyżej magazynu na ubojnię sposobem gospodarczym była niezwykle tania. Wydano niecałe 2 miliony złotych, choć pierwotnie zakładano od GS 5-krotnie więcej, a zamortyzowało się to przedsięwzięcie w dwa lata. (emp)

Poznańskie

Próba resorów

Walcuje się ten temat od lat i na ogół bezskutecznie. Złe zabezpieczenie nawierzchni przejazdów kolejowych są zmartwieniem kierowców. Wystające z ziemi szyny i brak stosownych płyt, to dla zmotoryzowanych próba nerwów i... resorów.

Nawet z minimalną prędkością pokonując skrzyżowania dróg z torami można uszkodzić samochód (a za którymś razem także stracić cierpliwość) na dwóch przejazdach w Bolesławowie, w Grodzisku, Opalenicy, przyjeżdżając do Srody i w Zaniemyślu. (bop)

Krytycznym okiem

Ani bochenka chleba

Jeśli często mówić się ostatnimi czasy o przejawach przedkładania interesu prywatnego nad społeczny, to miniony piątek dostarczył w Obornikach (Poznańskie) znakomitego „ilustracji”. Piekarnia „Spółem” w rynku przygotowała mała chleb do sprzedaży w przyległym sklepie w wolną sobotę. Wielu oborniczanie zapatrzyło się

węć w pieczywo wcześniej, odkładając zakupy na sobotni poranek. Jakież jednak było zdumienie setek osób, które zastały w sklepie puste półki. Lecz bynajmniej nie dlatego, że się spóźniły, tylko po prostu chleba nie upieczono.

I tu sedno sprawy. Gdyby zdarzyła się jakaś awaria, ludzie za pewne by to zrozumieli. Nie mog-

li jednak zrozumieć powodu, którym tłumaczono brak pieczywa. Otóż do prywatnego domu w pobliżu energetyki podłączył prąd i bez uprzedzenia odciął jego dopływ do części miasta. Skutkiem tego nie tylko uniemożliwiono piekarnię ale i chłodniarki w sąsiednim sklepie spożywczym „Sezam”, do którego akurat przywieziono... mrożonki.

Kto zatem odpowie za społeczne koszty takich poczyną, za wystrzygnięcie na dudka wie lu klientów? A jeśli była to czejaś samowola, tym razem społeczny interes wymaga jej ukarania. (bop)

MAJ 25 Poniedziałek	Grzegorza Urbana Słońce: 4.45—20.55
---------------------------	---

TEATR

POZNAN

POLSKI — g. 19 „Pan Tadeusz”.
SCENA NA PIETRZE (Maszalska 3a) — g. 18.30 i 20.15 „Mówię do Ciebie, po latach milczenia” Czesława Miłosza.

CYRK WIELKI (ul. Mostowa) — codziennie g. 18, sob. i niedz. g. 14 i 18.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Zamach stanu” (pol.).
JARGON: „Omen” (ang.), „Przygoda arabska” (ang.).

KALISZ Kosmos: „Przyjaciele” (jug.), „Mistrz kierownicy ucieka” (amer.), „Stylowe” „Coma” (amer.), „Gwiezdne wojny” (amerykańskie).

KONIN Górnik: „Gdy była tu Anastazja” (rum.), „Jabberwocky” (ang.), „Oskar” „Porwany przez Indian” (NRD), „Ofiara” (weg.).

KOŚCIAN: „Porwać cesarza” (weg.).

KROTOSZYN: „Żandarm na emeryturze” (fr.).

LESZNO: „Na tropie sokoła” (NRD), „Żandarm na emeryturze” (fr.).

NOWY TOMYŚL: „Dzień szarańchy” (amer.).

OBRAZEC: „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol.).

PLESZEW: „Urodziny młodzieżowców” (pol.).

PNIĘWY: „Tak szalona, że może zabić” (fr.).

SREM Słonko: „Gwiezdne wojny” (amer.), „W biały dzień” (pol.).

TUREK: „Ojciec chrzestny II” (amer.).

WAŁCZ: Tęcza: „Wciąż o miłości” (fr.), „Dzieci wśród piratów” (jap.).

WRONKI: „Superpotwór” (jap.).

WŁOSZOWA: „Rycerz” (pol.).
ZŁOTOW: „Niewiana” (wi.), „Szklane serca” (RFN).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Czwartej pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice: „Dziwczęta z Nowolipiek”; 11.35 Czwartej pory roku; 11.40 Tu Radio Kiełkowiec; 12.25 Twórcy instrumentów ludowych — Jan Kawulok — gajdy; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kącik Melomana; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Nowości polskiej muzyki rozrywkowej; 17.10 Radiowe spotkanie; 17.30 Radiokurier; 19.25 Z telewizyjnej pieciolinii; 19.40 Magazyn między narodowy „Punkt widzenia”; 20.05 „Śladem naszych interwencji”; 20.10 Koncert żywych; 20.35 Popularne nagrania wybitnych wokalistów; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Przeboje trzech pokoleń; 22.23 Ludwik van Beethoven: 1. Koncert C dur op. 15 na fortep. i ork.; 23 „Minał dzień”

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8 Przerwa konserwacyjna nadajnika; 16 Posłuchaj warto.; 16.15 Muzykobrania; 16.40 Rep. pt. „Grażyna skoń-

czyła 20 lat”; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.10 Pow. w wyd. dźwięk: „Wielka kariera”; 19.35 Opera — J. Haydn: „Orlando Paladino”; 19.50 „Dobrze urodzony” — odc. pow.; 20.40 minut na godzinę; 21 Galeria starych mistrzów; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — J. J. Cole; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze K. Szlaga; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 7, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45 — radioexpress; 7 Ste reo: Z uśmiechem przywitaj dzień; 7.30 Magazyn motoryzacyjny; 7.45 Stereo: Uśmiechem przywitaj dzień c.d.; 8 Przerwa konserwacyjna nadajnika; 8.30, 8.45 Aud. W. Leisera; 16.35 Komunikaty; 17 Radioexpress; 17.15 Felieton sportowy; 17.20 Stereo: Wiosna w piosence; 17.40 Aud. dla młodzieży; 17.55 Stereo: W muzycznym Poznaniu.

TELEWIZJA

PROGRAM 1
13.30 — TTR, RTSS — Język polski (sem. II);

14.00 — TTR, RTSS — Wskazówki metodyczne (sem. II);
14.50 — NURT — Praca — technika — „Informacje techniczne Gospodarstwo domowe”;
15.30 — NURT — Pedagogika — „Godziny wychowawcze”;
16.00 — Dziennik;
16.15 — Obiektyw;
16.30 — „Zwierzyniec”;
17.00 — „Cztery pancerni i pies” (18) — „Pierścienie”;
18.00 — „Strażacy” — film dok.;
18.15 — „Impulsy” — magazyn związkowy;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Echo stadionów;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Rolnicze rozmowy;
20.10 — Teatr Telewizyjny. Scena Współczesna: Michał Buha-kow — „Moller czyli zмова światoszków”;
22.15 — „Wspomnienie „Blok” — reportaż filmowy;
22.35 — „XYZ” (1);

23.05 — Dziennik;
23.20 — „XYZ” (2).

PROGRAM 2

16.30 — Język rosyjski (6);
17.00 — Język francuski (6);
17.30 — Język angielski dla za-awansowanych (6);
18.00 — Spotkajmy się raz jeszcze;
18.10 — „Kobieta z przeszłości” — Agnieszka Osiecka i jej twórczość;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Spotkajmy się raz jeszcze;
20.05 — „Mój koncert” — Barbara Wachowicz;
21.15 — „Wolanie w nocy” — reportaż o Teresie Bogusławskiej — najmożliwej poetce okresu okupacji;
21.40 — 24 godziny;
21.50 — Pamiętnik z kulis sceny — Barbara Kraftówna;
22.50 — „W domu” — film obozowy TP.

WŁOS WILKOPOLSKI redaktorzy w województwach
KALISZ: Jolita Półwicka ul. Kazimierzowska 4 tel 736-89
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. Żyzny 1, tel 06 67
LESZNO: Jolanta Kutecki ul. Słowiańska 38 tel 31-61.
PILA: Władysław W. Sęk ul. Okrzei 7a tel 43-56

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

REFLEKSJE

Piszę do Was w związku z relacjami o zajęciach w Otwoku. Refleksja I — jak łatwo w naszej rzeczywistości z blata powodów wywołać groźne niepokoje. Paczka papierosów, wybrzydzonego, stębnego na plotka i konflikt gotowy. Refleksja II — niedoświadczona, wybuchowa młodzież — to można jeszcze zrozumieć, lecz ów „poważny” obywatel (z reportażu w telewizji), garstki z przekonaniem o za bitym i o jego koledze bez oka — to już symbol złowroglej walki z praworządnością. Refleksja III — jeśli milicjant odmówi się prawa do po skromienia awanturników przy pomocy pałki, gazu obojętnej i ewentualnie nałożenia kajdanek — to nie ma już nadziei, by jakkolwiek poszkodowany mógł liczyć na pomoc MO. Refleksja IV — jak daleko jeszcze do momentu, kiedy wrośnie zaufanie do organów porządku publicznego, a społeczeństwo — zamiast występować w obronie gwałcicieli i pospolitych chuliganów — wesprze funkcjonariuszy w walce o ład społeczny? Refleksja V — chwala „Solidarności” za zażegnanie niekonfliktu w Otwoku. Czy jednak na tym powinna polegać rola związku zawodowego? (1410)

ZDZISŁAW REMLEIN
Poznań

NA TO NAS NIE STAĆ!

Oglądając i czytając sprawozdania z żalosnej imprezy, jaką okazał się tegoroczny Wyścig Pokoju, zastanawiam się nad taką sprawą: czy stać nas na organizowanie tak kosztownych imprez? Czy wolno podejmować gości, kiedy naród głoduje? Nie odnosi się to zresztą tylko do wyścigu, lecz w ogóle do wszelkich różnego rodzaju międzynarodowych imprez, zjazdów, festiwali itp., których uczestników przypada nam żywić. Ostatnio np. w telewizji ogłoszono konkurs na prowadzenie spokojnego festiwalu. Nie uważam, że by w naszym położeniu ekonomicznym było potrzebne udawać przed światem, że nie się nie stało. Przeciwnie, jak sądzę, nasi zagraniczni wierzyciele muszą „z mieszanymi uczuciami” przyjmować takie fakty, jak organizowanie w Polsce różnych międzynarodowych sympozjów, a szczególnie imprez o charakterze rozrywkowym. Nikt mi nie powie (i wierzyć nie będę), że nas stać na to. Chyba na zasadzie „zastaw się a postaw się”, ale właśnie takiego traktowania spraw mamy chyba wszyscy serdecznie dosyć, bo za nie płacimy niedożywieniem narodu, w tym także dzieci.

Dziury by w niebie nie było, gdyby władze wszystkich resortów zawiesiły do czasu wyjścia z nędzy organizowanie czegokolwiek, na co musi być przeznaczana dodatkowa żywność. Przeznaczana — kosztem minimalizowania kartkowych racji cukrowych, mącznych, tłuszczowych i mącznych. Także — jeśli chodzi o inne, choćby o długich tradycjach imprezy. Oczywiście — przede wszystkim Sopot, ale także (choćby z przykrością to wymieniam) Konkursy Winiarskie. Po prostu nas na to nie stać! (1493)

ZDZISŁAW K.
Poznań

P.S. Wysłałem ten list, mimo przeczytania co dopiero w „Głosie” (z 21 bm.) felietonu pt. „Sposób na dobrobyt”. Rozumiem intencje autora, ale — jak sądzę — i moje na ten temat zdanie nie jest pozostawione racji.

DOM ŻOŁNIERZA

Popieram starania o znalezienie dla Teatru Muzycznego w Poznaniu nowej siedziby, zwracam jednak uwagę na jeszcze inne przyczyny, niż te, które zaprezentował J. Kręgielczak w artykule „Marzenia o Arkadii”. Poznaniacy doskonale pamiętają, jakim celem służył Dom Żołnierza w czasie okupacji hitlerowskiej. Gestapo torturowało tam Wielkopolan, działających w ruchu oporu. Muru tego Domu były świadkiem śmierci ofiar i bezprecedensowego znęcania się nad więźniami. Polakami w czasie śledztwa. Nie mogliśmy zrozumieć, jak można było przeznaczyć ten obiekt na Teatr Muzyczny? Ktoś ze znajomych powiedział niedawno: „czy warszawscy dopuściliby, żeby na Pawiaku (a przecież Dom Żołnierza był rzeczywiście poznańskim Pawakiem) umieszczono podobną instytucję?”

Nie jest moim celem rozpa mietywanie tamtych strasznych chwil. Istotne jest upamiętnienie i oddanie hołdu ofiarom hitlerowskiego barbarzyństwa z terenu Wielkopolski. Przecież przylegająca ulica nazywa się ulicą „Niezłomnych”. Dlatego sądzę, że społeczeństwo wielkopolskie z uczuciem ulgi i satysfakcji po witatoby wyprowadzenie z tych murów Teatru Muzycznego. (1467)

HALINA R.
Poznań

CZY TEGO NIKT NIE WIDZI?

Z gorącością i żalem zawiadamiam o niesprawiedliwej sprawie tuszczów, kawy i stodyczy na terenie m. Poznania, i tak: 1) Jeszcze przed wprowadzeniem kartek mięsnych mówiono nam, że przy zakupie mięsa i wędlin będzie można kupić słoninę lub smalec. Ja w kwietniu br. kupowałem 3 razy w sklepie mięsny przy ul. Kraszewskiego i ani razu nie sprzedano mi słoniny, czy smalcu. Powiedziano mi, że: „smalec i słoninę mieliśmy, ale sprzedaliśmy je bez kartek — kto podchodził. Mógł pan przyjść rano, to by pan też kupił”. Ja pracuję od 6.30 do 14.30 i nie mogę się zważać na pracę. 2) Od grudnia ub. roku do teraz całe miasto obserwuje tajemniczą sprzedaż stodyczy w sklepach. Tysiące ludzi wychodzą podczas pracy, by godzinami wstawać za stodyczami. Są też tacy, którzy „zawodowo” stoją w kolejkach i wykupują co się da — aby potem odsprzedać z zyskiem. Czy tego nikt nie widzi? Ja pracuję i z pracy wychodzić nie mogę, a przecież nie mogę wystawać w kolejkach i nie mam żadnej szansy na zakup stodyczy, choćby jeden raz w miesiącu. Dziwi mnie, że nikt z kompetentnych nie pomyślał o sprawie wiodłowej sprzedaży — choćby na miesięczne lub kwartalne bony, względnie inne papiery, upoważniające do jednego — lub dwukrotnego zakupu określonych ilości stodyczy i kawy. Bierna postawa „kompetentnych” — w tych dwóch sprawach — kompletnie je kompromituje. 3) Przy sposobności: w Banku Zagranicznym PKO przy ul. Masztalarskiej, aby być obsłużonym marnuje się około 3 godzin, a nawet więcej i nie widać, aby ktokolwiek myślał o zwiększeniu personelu obsługi oraz usprawnieniu świadczonych tam usług. (1399)

J. KOWALSKI
Poznań

KOSZTEM DZIECKA?

Jest coś wręcz patologicznego w tzw. mentalności niektórych kolejkowiczów. Cemu tak twierdzić? Bo byłem, widziałem i słyszałem do czego są zdolni ludzie z „kolej-

ki”. O ile różne chwytły (najczęściej z repertuaru poniżej pasa) są w jakimś stopniu tłumaczone koniecznością nabywania towaru pierwszej potrzeby, zwłaszcza żywności, to wręcz budzą odrazę, gdy są one używane przy zdobywaniu innych rzeczy. Cóż można powiedzieć o kobiecie z około półtorarocznym dzieckiem, sterczącej wraz z nim trzy godziny na czele osób oczekujących do sklepu rzeczy skórzanych i to tylko w tym jednym celu, by zakupić płaszcz, kurtkę, marynarkę obojętnie co, odsprzedać z zyskiem na giełdzie. A takie fakty, również odnośnie innych artykułów, potwierdza każda ekspedientka. Cóż, że istnieje zagrożenie w tłoku dla dziecka! Dla dziecka milicja nie weźmie się za tych pokątnych i rynkowych handlarzy? (1438)

PIOTR ZUR
Poznań

KONTROLE I PASKARZE

W związku z listem („Głos” z 4. 3.) pt. „Na tatarskim rynku”, Wydział Handlu i Usług Urzędu Miejskiego w Poznaniu wyjaśnia, że wszystkie poznaki targowiska są w gestii Komunalnego Przedsiębiorstwa Techniki Sanitarnej, które to przedsiębiorstwo pobiera opłaty od osób, trudniących się handlem na danym targowisku. Pobieranie opłaty jest związane z równoczesnym kontrolowaniem zarówno uprawnień do wykonywania działalności handlowej, jak i cen, stosowanych przez kupców.

Faktem jest, że od dłuższego czasu targowisko na Rynku Łazarskim okupowane jest przez różnego rodzaju nielegalnie działających osobników. Toż jest ono obiektem częstych kontroli powołanych do tego organów, jak Milicja Obywatelska oraz Państwowa Inspekcja Handlowa. W kontrolach tych bierze również udział Wydział. W wyniku kontroli — przeciwko osobom ujawnianym toczy się każdorazowo postępowanie wyjaśniające, skutkiem którego jest zarówno kierowanie wniosków o ukaranie do Kolegium d.s. Wykroczeń, jak i sygnalizacja do Wydziału Finansowego. Na tomiast jedyną możliwością Wydziału Handlu w takim przypadku jest wydanie decyzji o zakazie prowadzenia działalności handlowej bez wymagalnych do tego uprawnień. (1464)

mgr JANINA SZCZAWIŃSKA
dyrektor Wydziału

KULTURA PRZEWOZÓW

W jednym z numerów „Głosu” zamieszczony był artykuł o sytuacji mieszkańców terenów podmiejskich, dla których dojazd „czerwonymi” autobusami jest koszmarem. Spieszę oto donieść, że znam chlubny wyjątek tak pod względem regularności kursowania, jak też kultury obsługi. Odpisałam numery służbowe dwuosobowej obsady autobusu 107, kursującego na linii Staroleka — Włódek: 2331 i 2332. Kierowcy ci jeżdżą na tej linii od dłuższego czasu, to też można było zaobserwować, że pasażerowie nie są dla nich bezładną masą, która powinna być czotem za łaskę przewiezienia. Oto dowody: podjeżdżając do przystanku i pozwalając na wejście do autobusu niezależnie od tego, jak długi czas pozostaje do chwili odjazdu; nie zaobserwowałam przypadku pozostawienia spóźnionego pasażera, a dzieci, oczekujące czasem bezskutecznie na autobus linii 52 czy 58, bywały zapraszane do autobusu. Odnoszę wrażenie, że istnieje pewna więź między „naszymi” kierowcami, a stałymi pasażerami — świadczą o tym wymieniane uśmiechy, ukłony, rozmowy. Chciałoby się by taki niezawodny autobus z niezawodną obsługą jeździł jak najdłużej. Oczywiście zdarzają się awarie — i tu uklam w stronę dyspozytorów, którzy natychmiast sygnalizują to i podstawiają inny wóz. (1171)

JANINA K.
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimowo nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-055 Poznań.

PRACOWNICY POSZUKIWANI WYTWÓRNI SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO „PZL — POZNAŃ” w Poznaniu — zatrudni

- ŚLUSARZY
- TOKARZY
- SZLIFIERZY

Dla kandydatów zamiejscowych zapewniamy zakwaterowanie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych w Poznaniu, ul. Obo-drzycka 66/68, telefon 737-12. 1402-K1

KMB „ZREMB” — Zakład Maszyn Budowlanych — Zakład Włódcy, Poznań, ul. Bałtycka nr 52 — przyjmie:

- 2 ELEKTRYKÓW.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia — w Dziale Kadr. 1361-K1

PRZETARG

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” w Dobrej, woj. Konin — ogłasza:

II PRZETARG NIEOGRANICZONY

- na sprzedaż:
 - Samochodu dostawczego marki „Żuk” typ A-05 — nr silnika T01-0024, nr podwozia 106915, rok produkcji 1971, cena wywoławcza — 22.575,— zł.
 - Samochodu ciężarowego marki „Star” 25 — nr silnika 082602, nr podwozia 39289, rok produkcji 1956, cena wywoławcza — 25.200,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 czerwca 1981 roku w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Dobrej, woj. Konin o godzinie 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do Banku Spółdzielczego w Dobrej na konto NBP O/Turek nr 31134-635, najpóźniej do dnia 10 czerwca 31 r. Pojazdy można oglądać 11 czerwca 1981 roku w godz. od 8 do 10.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1579-K2

Praca

Zlece wykonanie oprzyrządowania, poszukuję mechanika do dorywczych napraw i konserwacji urządzeń hydraulicznych i rurek do obsługi maszyn. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22999g.

Akwizytorów przyjmie — widoki olejne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23328g.

Przyjmie krawcową do zakładu krawieckiego na Winogrodach. Warunki b. dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23287g.

Uczennice przyjmie foto graf. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23159g.

Malarzy i ucznia zatrudnię. Poznań, Obornicka 39 m. 26. 23174g

Zatrudnię murarzy zaraz. Poznań, Gronowa 79. 28024g

Przyjmie murarzy, telefon 32-35-96 po godz. 18. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26092g

Sprzedaż

Popielate, czarne, brązowe łapki karakułowe, płaszcz skórzany sprzedam, tel. 614-07. 24109g

Przedsiębiorstwo Państwowe



POLMOZBYT

POZNAŃ

KOMUNIKAT — PP „POLMOZBYT”

dotyczący

REALIZACJI PRZEDPŁAT

dokonanych na samochód „Fiat” 125p w latach ubiegłych.

Ze względu na uzyskanie — dodatkowych ilości samochodów — realizacja powyższych wpłat — może nastąpić w przyspieszonym terminie — a mianowicie:

- Samochody „FIAT” 125p — na przedpłaty dokonane do dnia 31 marca 1978 r. — mogą być za zgodą klientów sprzedane w roku 1982, a na pozostałe przedpłaty — w roku 1983.
- Zamienne samochody „FIAT” 126p i „POLONEZ” — na powyższe przedpłaty — mogą być sprzedane w roku bieżącym.

Ponadto informujemy, że niezależnie od zmiany terminów sprzedaży zaistniała możliwość pozostawienia wpłaty na koncie PP Polmozbyt i dokonania dopłaty do ceny obowiązującej w dniu odbioru samochodu bezpośrednio przed zakupem. W takiej sytuacji sprzedaż odbywałaby się na dotychczasowych zasadach, bez oprocentowania wpłaty.

Nadal istnieje możliwość przekazania wpłaty na konto NBP — PKO pod warunkiem wcześniejszego jej uzupełnienia na konto PP Polmozbyt Poznań nr 63047-1078-139-21 NBP IV O/M Poznań do wysokości 130.000,— zł dla wpłat aktualnie przewidzianych do realizacji w latach 1982 — 83 i 78.000,— zł dla wpłat na lata 1984 — 85, oraz wnoszenia systematycznych rat miesięcznych na konto NBP — PKO odpowiednich dla aktualnego terminu realizacji:

1982	1983	1984	1985
wys. raty	wys. raty	wys. raty	wys. raty
17.800,—	6.600,—	5.500,—	3.600,—

W tym przypadku wpłaty byłyby oprocentowane w wysokości podanej w uprzednio wysłanych indywidualnych wiadomościach i określonych Uchwałą nr 49 Rady Miast z dnia 26 lutego 1981 r.

Upierajmy prosimy PT Klientów o podjęcie decyzji pisemnie w terminie do 30 maja 1981 roku i zawiadomienie PP Polmozbyt w Poznaniu przy ul. Z. Wojciechowskiego 3/17 w sprawie terminu odbioru samochodu i formy uzupełnienia wpłaty oraz ewentualnej zmiany marki.

Za zdezaktualizowanie się uprzednio podawanych informacji i związane z tym kłopoty uprzejmie przepraszamy. 1532-K1

ZAKŁADY MECHANICZNE PRZEMYSŁU POLIGRAFICZNEGO „GRAFMAZ”

w Poznaniu, ulica Rycerska 51
telefon 67-44-31 wewn. 41

PRZYJMA

na nowy rok szkolny 1981/82

UCZNIÓW (CHŁOPCÓW)

w zawodzie:

- ◆ ŚLUSARZA MASZYNOWEGO
- ◆ ELEKTROMONTERA
- ◆ FREZERA
- ◆ TOKARZA
- ◆ SZLIFIERZA

Po ukończeniu nauki zawodu
praca przy remontach i serwisowych
naprawach maszyn poligraficznych.

Zgłoszenia przyjmuje:

Dział Służby Pracowniczej

pod wyżej wymienionym adresem

w pokoju nr 1. 1465-K1

Sprzedam urządzenie do nabijania naboju do aut syfonów krajowych i cze skich. Barna 59-300 Lubin 22 Lipca 24. 327p

Płaszcz skórzany rozmiar 36. Rutkowskiego 31 m. 9. 26175g

Blam łapki karakułowe sprzedam. Os. Przyjaźni 4G. m. 169. 25979g

Samochody

Zamienię Poloneza rok 1980 na nowego Fiata 126 za dopłatą Pila telefon 37-71 po godz. 18. 26051g

Stara 28 sprzedam. Szczecin tel. 82-27-66. 1564-K2

Wartburga, rocznik 1965 sprzedam tel. 126-561. 24177g

Sprzedam Fiata 131 mira fiolet. kolor wiśni, rok produkcji 1977. Telefon 761-43 lub 751-10 Kalisz. 18788g

Sprzedam Fiata 126p — odbiór Polmozbyt. Telefon 455-92. 24933g

Simca 1100 rok 1976 sprzedam. Grunwaldzka 48 przy Lotnisku. 25226g

Sprzedam samochód ciężarowy Lubina w bardzo dobrym stanie. Barna 59-300 Lubin 22 Lipca 24. 327p

Sprzedam Fiata 125p pick-up nowy. Ognik 2 m. 3, godz. 18-20. 25920g

Lokale

Małżeństwo z 12-letnią córką, długoletni czynkowiec SM, poszukuje mieszkania względnie pokoju z kuchnią na okres 2 lat, najchętniej Jeżyce. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25184g.

Mieszkanie własnościowe M-4 (64 m²) z loggią, II piętro w nowym budownictwie, umeblowane komfortowo — sprzedam Białogard, ul. Bucza 2/27 po godz. 15. 1577-K2

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną własnościową z materiałem budowlanym, cegłodzoną. Właściciel: tel. 77-86-20 w godz. 19-21. 26054g

Kupię domek z wygodnym i ogródkiem w obrębie miasta. Posiadam mieszkanie M-2 własnościowe do zamiany na Winogrodach, oraz 2 pokoje Stare Miasto. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24204g.

Wezmę w dzierżawę domek jednorodzinny wolnostojący z pomieszczeniem na garaż w okolicy Kościana, Śremu, Gołstyna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 331p.

Różne

Poszukuję garażu. Łuka-szewicza 21 m. 16 po 18. 25209g

Rencistów przyjmie. Obdarzę opieką. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 26004g

Posiadam lokal, uprawniający do poszukiwania wspólnika. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 24253g.

Nawiążę kontakt handlowy z producentami galanterii skórzanej, odzieży, obuwia. Bydgoszcz, tel. 631-04. 1560-K2

Zakład usługowy modelowania, szycie firan, zasłonek poleca swoje usługi codziennie w godz. 17-20 Teresa Szewcner Grunwaldzka 95. 25183g

Matrymonialne

Pani średniego wzrostu pozna panna do lat 28. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 25907g.

Wdowa 44-letnia dobrej prezencji, inteligentna materialnie niezależna pozna panna do lat 50, sytuowanego, bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 481p.

Kawaler po 50-ce, właściciel 17 ha gospodarstwa w dobrym stanie, dobrej okolicy, pozna panna do lat 45 z zamiłowaniem do gospodarstwa wiejskiego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 478p.

Kawaler 25-letni, wzrost 175 po szkole podstawowej pozna panna po szkole podstawowej do lat 24, miłą z mieszkaniem lub bez. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Kalisz, Górnośląska 10 dla nr 16771g.

Samotna 45-letnia szczupła, szatynka, wzrost 160, pracująca zawodowo, pozna panna kulturalnego do lat 55. Zdjęcia mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 479p.

Praca
Kobiety, mężczyźni, młodzież dorywczo do wszelkich prac przy pracowni. Lusowo, Nowa 5. Dojazd autobusem 102 z „Ogrodów” godz. 6.33. 26259g

Przyjmę do pracy spawacza - monterka c.o., oraz pomocnika wod.-kan. Zgłoszenia od godz. 16 - 19. Poznań, ul. Ciesława 17D m. 16. 26117g

Dziewiarki i szycielki wyuczone przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24003g.

Elektryk przyjmie jakakolwiek pracę chatupniczą. Posiadam lokal, samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26045g.

Przyjmę kaletniczkę lub kobietę dobrze szyjącą na maszynach do warsztatu kaletniczego na dobrych warunkach, tel. 720-82 od godz. 14-16. 26221g

Zatrudnię czeladnika stolarskiego. Grzegorz Utrata, Swarzędz, ul. M. Fornalskiej 7. 26174g

Oddam życie spodni w domu, tel. 67-28-58, godz. 15 - 18. 26298g

Zatrudnię tokarską. Tel. 558-06. 26284g

Dekarzy i pomoćników przyjmę. Tel. 67-51-46, po godz. 16. 26323g

Przyjmę murarzy i pomoćników. Tel. 20-41-31. 26269g

Przyjmę dobrego fachowca do pracowni kaletniczej. Kościelna 28, tel. 619-53 po godz. 16. 23775g

Zatrudnię krawcową. Komorniki, ul. Nowa 6. Dojazd autobusem 103. 23771g

Szewe - damskie obuwie konfekcyjne potrzebny za raz, tel. 22-23-10. 24162g

Kupno
Herbarze wszelkie, nawet pojedyncze tomy kupię. Tel. 22-28-76. 24371g

Koks, węgiel, cement, w bno kupię, tel. 126-202. 20909g

Różne stare lampy przed wojenne wiszące, niekompletne, klosze stare kuliste. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24843g.

Tylko skup różnych staroci, zegary, zegarek, figurki, lampy, również nie kompletne, stoliki, meble, obraz, monety srebrne, medale srebrne, lyżeczki, łyżki, widelce, chętnie wygrawerowa data, rok lub monogramem, szczytce do ciast, cukiernice, nabożki, papierośnice, lichterze, porcelanowe filiżki, misienka z napisem „X” półmisk malowidłem. Umińskiego 7a m. 30 (Wł). 24343g

Styropian płyty 3 mm wapno-płytka żelazkowa, terakoty kupię, telefon 633-16 do godz. 9 albo 20 - 21. 21655g

Sprzedaż
Sadzonki pomidorów gruntowych oferuje Ogródnic two. Starołęcka 165. 25233g

Cebulki frezli bardzo tanio sprzedam. Komorniki, ul. Poznańska 77A. 23837g

Płyty, zeszyty autowe z tekstami standardów światowych, rockowych, bluesowych sprzedam. Poznań, Os. Kraju Rad 29 m. 4. 26223g

Sadzonki chryzantem wielkokwiatowych poleca mgr inż. Zacholowski, Baranowo, Rólna 30. 19751g

Odstąpię taśmę aluminową do uszczelniania okien, telewizor czarno-biały. Staniewski, Chudoby 14, po godz. 17. 26285g

Samochody
Audi 100 LS, rocznik 1974 sprzedam. Os. Kosmonautów 2 m. 2, po godz. 16. 26299g

Citroena 1220 GX Club, rocznik 1974 sprzedam. Os. Kosmonautów 2 m. 2, po godz. 16. 26300g

Do Volkswagena Golfa sprzedam części (wał korbowy, korbowody) do Volkswagena 1600 pierwszy szlif. Codziennie wieczorem. Poznań, Os. Kraju Rad 29 m. 4. 26222g

Atrakcyjne oferty kupna-sprzedaży samochodów poleca „Pro Omnia” 82-400 Sztum, skrytka pocztowa 47. Zgłoszenia również Poznań, tel. 220-938 (czter-nasta - osiemnasta) 23276g

Bony PeKaO sprzedam. Tel. 745-80. 23774g

Przyjmę zamówienia na chryzantemy, różne kolory - sprzedam asparagus holenderski 2-letni. Wojciechowski, Kościelna, Sawickiej 1, tel. 598. 21598g

Przyjmę zamówienia na jukozienone sadzonki chryzantem ciętych - do nieczkowych, wielkokwiatowych, dziesięć kolorów. Odbiór maj - lipiec. Trzciński, 62-064 Plewiska, Stawna 6, Poznań. 19853g

Lokale
M-3 własnościowe centrum Poznania sprzedam. Tel. 32-61-82. 26231g

Mieszkanie, pokój, kuchnia, samodzielne, urządzone, z powodu wyjazdu wynajmę - platne z góry. Staniewski Chudoby 14 po godz. 17. 26286g

Nieruchomości
Sprzedam działkę budowlaną w Pniewach, Sza motulskie. Informacja: Poznań, Os. Zwycięstwa 26 m. 111, po godz. 17. 26283g

Dom piętrowy z wygodną, zabudowania gospodarcze w dobrym stanie. Marta Mróz, 74-111 Lubanowo k. Szczecina, tel. Lubanowo 26. 22974g

Puszczykowsko - połowę domu, ogród 1500 m², garaż sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23924g.

Kupię willowy domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy do 20 km. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 449p.

Pół willi lub 3 pokoje z przynależnościami. Kupię. Właściciela proszę o odbiór. Kazimierz Dominiak, Swarzędz, pl. Niezłomnych 4. 26212g

Różne
Nowo otwarty sklep w Przycach k. Szczecina, ul. 1 Maja 1, poszukuje dostawców brzozy: obuwie, odzież i galanteria. 1598-K2

Ogrodzona salkowa, białostrada, kraty, poleca: Wilński, Tel. 12-82-02, po 18.00. 12472g

Transport: żwir, torf z zakupem. Frankiewicz, tel. 715-31. 19612g

Fotografie paszportowe, legitymacyjne oraz prace amatorskie wykonuje ex pressowo. Botaniczna 6, B. Nowak. 20042g

Cyklinowanie - lakierowanie parkietów. Kontakt tel. 647-95. 21852g

Telewizory naprawiam, tel. 555-38 godz. 10 - 12 Kopański. 22921g

Nowo otwarta galeria poszukuje dostawców. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23489g.

Układanie podłóg, parkietów, mozaiki, cyklinowanie, malowanie. Świerziel, tel. 33-03-14. 23501g

Naprawa telewizorów oraz powielaczy do telewizorów kolorowych Rubin, Elektron, tel. 20-45-60, godz. 8-9 i 14-15 inż. Bielecki (Winogrady). 23784g

Zakład elektroinstalacyjny. Słekska, tel. 437-01. 23920g

Układanie mozaiki parkietowej, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 623-67. Moniuk. 23943g

† Dnia 17 maja 1981 r. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie, moja żona, nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 69, sp.

HELENA JURKIEWICZ
z domu Błażyńska

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek, 26 bm. o godz. 7.15 w kościele Najświętszego Serca Jezusa przy ul. Kościelnej, pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.45 na Junikowie.

Strapióna rodzina

Autobus odjedzie o godz. 12.45 z ul. Poznańskiej 27. 26101g

† Dnia 20 maja 1981 r. zmarł nagle, mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, zięć, brat, szwagier dziadek, przeżywszy lat 51

FRANCISZEK RATAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pograżona żona z dziećmi i rodzina

Os. Jagiellońskie 46 m. 1. 905-U3

Dnia 19 maja 1981 r. zginął tragicznie pod Wrocławiem, przeżywszy lat 21, najdroższy syn, wnuk i wujek

żołnierz WP

GRZEGORZ KASPROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamiają rodzice i rodzina 26162g

† Dnia 19 maja 1981 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 87, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, pradziadek i szwagier, sp.

JÓZEF WESOŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona córki z rodzinami

Ul. Zaniemyska 17 m. 1. 989-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 maja 1981 roku zmarła nagle, w 68 roku życia, namaszczone Olejami świętymi, nasza kochana matka, teściowa, babcia, siostra, szwagierka, bratowa, ciocia i kuzynka, sp.

LEOKADIA STUDIARSKA
z domu Broda

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Toruńska 10 m. 6. 924-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 maja 1981 r. odeszła z naszego grona długoletnia współpracownica

MALGORZATA CZARNECKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzina Zmarłej serdeczne wyrazy współczucia składają:

współpracownicy
Odlewniczy Wydział Doświadczalnego ZM „Pomet” w Poznaniu 26231g

Dnia 21 maja 1981 r. zmarł

JAROGNIEW SZULC

były długoletni, ceniony pracownik Urzędu Miejskiego w Poznaniu, serdeczny kolega i przyjaciel. Za zasługi w pracy zawodowej i społecznej odznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 maja 1981 r. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Żonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają:

Kierownictwo i pracownicy Urzędu Miejskiego w Poznaniu, Rada Zakładowa i Koło Emerytów i Rencistów 918-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 maja 1981 r. zmarł namaszczone Olejami św., ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

KAROL KACZMAREK

były długoletni kierownik Szkoły Podstawowej w Chrzypsku Wielkim

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 25 bm. o godz. 14.00 w Chrzypsku Wielkim.

W smutku pograżona rodzina 26313g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 maja 1981 roku odeszł od nas po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

JAROGNIEW SZULC

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, ul. Świt 6A m. 4. 26341g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 maja 1981 r. odeszł od nas niespodziewanie, przeżywszy lat 50, mój ukochany mąż, nasz drogi, pełen dobroci, troskliwy ojciec, teść, dziadek, syn, brat, szwagier i wujek

ALOJZY CHOJNACKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona żona z dziećmi i rodzina

Poznań, ul. Niecała 3A m. 18. 26061g

† Dnia 21 maja 1981 r. zmarł w wieku 59 lat, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

TADEUSZ IWŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu św. Krzyża w Gnieźnie.

W głębokim smutku pograżeni synowie z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Os. Jagiellońskie 18 m. 5. 26347g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 maja 1981 roku w wieku 73 lat, namaszczone Olejami św., odeszł od nas na zawsze, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW STACHOWIAK

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek, 26 bm. o godz. 15 w kościele parafialnym w Łasku. Pogrzeb o godz. 16 w Wierach.

W smutku pograżona rodzina 26344g

† Dnia 22 maja 1981 r. zasnął w Panu i zakończył swoje pełne dobroci i poświęcenia życie, nasz ukochany tatuś, mąż i brat, lat 78

MARIAN TOMELKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w rozpacz żona z córką 26343g

† Dnia 20 maja 1981 roku rozstaliśmy się z naszą najukochańszą żoną, matką, córką i siostrą, w 41 roku życia, opatrzona Sakramentami św., sp.

MALGORZATA CZARNECKA
z domu Tomsza

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Pograżony z smutku mąż z synem i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Autobus odjedzie z ul. Krańcowej o godz. 11.15. Ul. Krańcowa 54 m. 43. 910-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 maja 1981 r. zmarł nagle

ALOJZY CHOJNACKI

W Zmarłym straciłszy szlachetnego człowieka, wzorowego i długoletniego pracownika serdecznego kolega

Rodzina Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja KZ NSZZ „Solidarność”, współpracownicy
Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrznego w Poznaniu ul. Wieruszowska 2

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 maja 1981 r. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim. 894-K2

† Dnia 21 maja 1981 r. zmarł namaszczone Olejami św., nasz ukochany mąż, brat, szwagier i wujek

BOGDAN PALUSZYŃSKI
członek ZBoWiD-u

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona żona z rodziną 26326g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 maja 1981 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 55, mój ukochany mąż, syn, nasz ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, sp.

WŁODZIMIERZ SZMYT

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni żona i syn z rodziną

Os. Lecha 4 m. 4. 908-U3

† Dnia 17 maja 1981 roku po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, zasnęła w Panu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 90, nasza najukochańsza matczka, siostra, babcia i prababcia, sp.

IRMA z Freyerów MALCOWA

Msza św. zostanie odprawiona w kościele św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej 26 maja o godz. 10.45. Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 maja o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamiają pograżeni w smutku córka, synowie i rodzina 988-U3

† Dnia 22 maja 1981 r. zmarła w wieku 60 lat po długiej chorobie, nasza najukochańsza matka i córka

ANTONINA PYTLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżeni córka, syn i babcia

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Antoninek, ul. Leszka 20 m. 7. 26349g

† Dnia 22 maja 1981 r. zmarł nagle mój najukochańszy mąż, przeżywszy lat 57, sp.

FELIKS KAMIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu winiarskim przy ulicy Wojciechowskiego.

W głębokim smutku pograżona żona z rodziną

Poznań, Os. Przyjaźni bl. 11 m. 123. 26340g

Dnia 19 maja 1981 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył swój pracowity żywot mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy 61 lat

ANTONI SZNURA

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 390-U3

18 marca 1981 roku pochowane zostały w grobie rodzinnym na Miłostowie prochy sp.

WŁODZIMIERZA PAWLICKIEGO
zmarłego 11 sierpnia 1980 roku w Szwecji.

Tym, którzy wzięli udział w tej smutnej uroczystości, szczególnie ks. kanonikowi Wawrzyniakowi

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa RODZINA

Msza św. zostanie odprawiona w rocznicę śmierci 18 sierpnia 1981 roku o godz. 9 w kościele farnym. 23234g

Wszystkim, którzy okazali wyrazy współczucia, życzliwość i serce w ciężkich dla nas chwilach, za złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w ostatnim pożegnaniu męża i ojca

MARIANA KUCHOWICZA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa żona z córką i synem 24981g

Wszystkim Przyjaciółom, Koleżankom i Kołom Znamym i Sasiadom oraz całej Rodzinie, za okazane serce i pomoc, złożone kwiaty i udział w ostatnim pożegnaniu mojej najdroższej żony

ALICJI OLENDEREK

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
składa M A Z 24988g

KUJAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TŁUSZCZOWEGO w Kruszwicy

INFORMUJĄ, ŻE WOBEK CHWILOWEGO BRAKU WITAMIN Z IMPORTU

od dnia 20. 5. 1981 r. do odwołania MARGARYNA I MASŁO ROŚLINNE nie posiadają dodatku witamin deklarowanego na opakowaniu 1854-K2

Nowo wybudowana willa 10 km od Warszawy zamieniam na podobną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22872g.

Gospodarstwo rolne 7,68 ha, ziemia III i IV klasy sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22403g.

Dom, wolne mieszkanie, 3056 m² ziemi w Luboniu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22971g.

Zguby
Znalazę książki naukowe wraz z kompletem tekstów katechetycznych na trasie Maszalska - Obornicka proszę serdecznie o zwrot za wynagrodzeniem w biurze parafialnym św. Jana Kantego, Grunwaldzka 66. 26146g

20 maja zaginął pies, jamnik szorstkowłosy, czarny, podpalany „Lupi”. Zwrot lub wiadomość wy nagrodzę, tel. 67-17-47, ul. Kanclerska 2. 26237g

Skradzono bony na cukier i mięso. Zielińska Janina, Zbigniew, Renata, Marek, Waldemar, Maciej oraz Szymonowski Andrzej i Ewa, Poznań, Os. Kraju Rad 22B, m. 11. 26164g

20 maja pozostawiono w autobusie wysiadając na przystanku przy Megasamie (Os. Kosmonautów) skrzypce. Uczciwego znalazcę proszę o skontaktowanie. Adres: Os. Kosmonautów 13 m. 97, telefon 20-90-73. 26183g

Znalazę pamiątkowej bransoletki (łańcuszek z korallikami) dziecięcej, wy nagrodzę. Tel. 558-52. 26290g

Z okazji okręgowego zjazdu delegatów Związku Inwalidów Wojennych PRL oraz Międzynarodowego Roku Inwalid i Ludzi Niepełnosprawnych, w środę dnia 27 maja br. w kościele księży Jezuitów przy ul. Szewskiej 18 (Stare Miasto) odprawiona będzie o godzinie 8.00 rano

UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA

za żołnierzy polskich poległych w walkach o wolność Ojczyzny oraz za zmarłych inwalidów wojennych - na którą szczególnie zapraszamy inwalidów oraz ich rodziny, a także rodziny poległych żołnierzy.

INWALIDZI WOJENNI 26287g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 maja 1981 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 43, nasz kochany brat, szwagier i wujek

TADEUSZ JUCHACZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Ul. Matejki 47. 904-U3

Wielebnemu ks. wikariuszowi z Zęgrza wszystkim Kierownikom, Przyjaciółom, Znamym, Koleżankom i Kolegom, Współpracownikom, którzy okazali tyle życzliwości i serca i połączali wspólnie z nami mojego drogiego męża i ojca, sp.

WŁADYSŁAWA STACHOWIAKA

Wyrazy głębokiej wdzięczności i podziękowania składa żona z córką

Os. Powstań Narodowych 19 m. 7. 24508g

Dnia 20 maja 1981 r. zmarł na stanowisku pracy, sp.

WŁODZIMIERZ SZMYT

długoletni pielęgniarz w Instytucie Ortopedii i Rehabilitacji Akademii Medycznej, mistrz i artysta w swym zawodzie. Kochał ludzi chorujących i oddał im 35 lat ciężkiej pracy.

Zegnamy Go z żalem i wyrazy współczucia Rodzinie składają

Komisja Zakładowa i NSZZ „Solidarność” Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji 26188g



Powstał zarząd Wydziału Ligi Piłkarskiej

(PAP) Obradująca w Krakowie konferencja przedstawicieli klubów I i II ligi piłkarskiej powołała zarząd Wydziału Ligi, który będzie organem Polskiego Związku Piłki Nożnej mającym na celu dbać o interesy klubów (układanie terminów rozgrywek, przeprowadzanie transferów, zawieranie umów z telewizją i radiem itp.). Dokonano też wyboru 11-osobowego zarządu. Pierwszym prezesem Wydziału Ligi został wiceprezes klubu sportowego Szombierki Bytom — Bronisław Kołodziej.

Triumf gimnastyków ZSRR

(PAP) Mistrzem Europy w gimnastyce wielobojowo został w Rzymie Aleksander Tkaczew — 58,60 przed Jurim Koroljewem — 58,30 i Bogdanem Makucem — 58,20 (wszyscy ZSRR).

„Sprzedany” wynik meczu I ligi piłkarskiej?

(PAP) Rozegrany 19 bm. w Bydgoszczy mecz piłkarski pomiędzy I-ligowymi zespołami — miejscową drużyną Zawiszą i łódzkim Widzewem (spotkanie zakończyło się niespodziewaną porażką gospodarzy 1:2), wywołało powszechne niezadowolenie i insynuacje kibiców oraz podejrzenia zespołu — kierowanego je pod adresem własnych 3 zawodników.

20 bm. na nadzwyczajnym posiedzeniu zebrał się zarząd sekcji piłki nożnej z udziałem rady zawodniczej I-ligowego zespołu WKS Zawisza Bydgoszcz. W opublikowanym komunikacie — poinformowano, że rozpatrzone zarzuty wysunięte wobec następujących zawodników: Adama Kensego, Bodana Kwapisza i Marka Czerbińskiego w związku z ich postawą w meczu przeciwko Widzewowi.

Wobec przyznania się Adama

Dokończenie ze str. 1

Mowlík (od 64 min. Kostrzewa), Dziuba (od 72 min. Milewski), Zmuda, Jalocho, Janas (od 46 min. Skrobowski), Buncol, Buda (od 46 min. Kapka), Kupcewicz, Iwan, Ogaza, Smolarek (od 70 min. Okoński).

Polacy rozpoczęli spotkanie z dużym impetem czego efektem była pierwsza bramka, uzyskana już w 2 minucie przez Iwana w duży zamieszanie podbramkowym po rzucie wolnym, wykonanym przez Kupcewicza. Przez pierwsze 15 minut spotkania piłkarze polscy niemal nie dopuszczali przeciwnika w okolicę własnego pola karnego i pierwszy Mowlík po raz pierwszy został zmuszony do interwencji dopiero w 16 minucie, gdy musiał piaskować groźne dośrodkowanie napastnika gości.

Znakomicie w pierwszej części meczu grał Kupcewicz — inicjator większości poczynających ofensywnych polskiego zespołu, a zarazem podpora obrony. Jego długie podania uruchamiały w blaskawym tempie dwójkę napastników Iwan — Smolarek. Nie błyszczał w tym okresie gry tylko Ogaza. W 23 minucie dobrym

strzałem z rzutu wolnego popisał się Kupcewicz i bramkarz Irlandczyków z dużym wysiłkiem wypiął kawałek piłki w pole gry. 16 minut później znowu Kupcewicz wyprowadził szybki atak z własnej połowy podając piłkę Iwanowi, a ten długim ciosem posłał w bój Ogazę. Silne i płaskie dośrodkowanie tego ostatniego spowodowało duże zagrożenie pod bramką Bonera i obrońca irlandzki — O'Leary, tracąc głowę wepchnął piłkę do własnej bramki.

Zdobytą gol jakby dodał skrzydeł Ogazie, który w następnych kilku minutach gry jeszcze kilkakrotnie był blisko zdobycia następnej bramki.

Druga połowa meczu była już znacznie mniej ciekawa. Gra straciła znamiona atrakcyjności, a tempo było raczej słabym. Nadal niepodzielnie panowali na boisku Polacy, a przeciwnicy tylko z rzadka próbowali się „odgryźć”. Brakowało im albo umiejętności, albo chęci do gry — a może jednego i drugiego(?)

Zagubił się trochę Kupcewicz nie odgrywając już pierwszoplanowej roli. Za to odnalazł się Ogaza. Przypieczętował swoje starania w 69

minucie, zdobywając głową bramkę po rzucie wolnym, egzekwowanym przez Kupcewicza. Od tego momentu na boisku nie działo się nic, co byłoby godne odnotowania. Jeszcze tylko najpierw Jalocho, a później Iwan próbowali zaskoczyć bramkarza silnymi strzałami z 30 metrów lecz bez powodzenia. W 88 minucie znakomitą okazję do podwyższenia rezultatu spotkania zaprzepaścił Kupcewicz, strzelając z 10 metrów w ten sposób, że bramkarz gości nie miał kłopotów z zażegnaniem niebezpieczeństwa.

Mecz miał charakter szkoleniowy. Potwierdzeniem tego jest choćby to, że w drużynie polskiej ujrzelismy na murawie 16 piłkarzy, a w zespole gości 14. Trudno mówić o zadowoleniu poziomem spotkania, mając jeszcze świeżo w pamięci spotkanie RFN — Brazylia. Do takiego poziomu autorem wczorajszego meczu wiele jeszcze brakuje. Należy jednak wierzyć, że następne spotkania sparingowe polskiej reprezentacji przyniosą dalszą poprawę formy i do meczu z NRD, który jest punktem docelowym przygotowań, przystąpimy w pełni sił i w pełnej dyspozycji fizycznej.

LESZEK GRACZ

Sporo młodzieży na planszach

Nareszcie na sali szermierczej podczas zawodów panował tłok. W rozegranych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w trzech broniach (bez szpady) wystartowało 81 zawodników. Widać, że kluby przykładały dużą wagę do pracy z młodzieżą. Choć umiejętności wielu zawodników były jeszcze małe, nikomu nie brakowało ambicji. Na szczególne wyróżnienie zasłużył 13-letni florecista Blach, który wykazał duży talent, i w przyszłości ma szansę stać się dobrym zawodnikiem.

Oto wyniki — floreciści: 1. Skrzypek (SP nr 2 Srem), 2. Świątkowska (SP 42 Poznań), 3. Rogalski (SP 12 Srem). Floreci chłopcy: 1. Gutowski, 2. Bogucki, 3. Blach (wszyscy SP 42 Poznań). Szpada: 1. A. Jakubowski, 2. Grzelak, 3. R. Jakubowski (wszyscy SP 42 Poznań). W punktacji szkół zwyciężyła SP 42 Poznań — 72 pkt., przed SP 1 Srem — 38 pkt. i SP 89 Poznań — 3 pkt. (wł)

Szczypiornistki Przemysława w II lidze

Tylko jeden sezon nieobecne były w II lidze piłkarskiej ręcznej poznańskiego Przemysława. W tym roku podopieczni trenera Macieja Olejnika nie miały sobie równych w swojej grupie rozgrywkowej, i awansowały wygrywając wszystkie 17 spotkań. Końcowy sukces nie przeszedł jednak łatwo. Kiedy do szło w minioną sobotę do meczu Przemysława z Victorią w Toruniu okazało się, że aby awansować do II ligi trzeba ten pojedynek przynajmniej zremisować.

Zawodniczki Przemysława w pełni szansę wykorzystały. Wygrały zdecydowanie 14:8 (9:6), prowadząc najczęściej różnicą 3—4 bramek. Korzystny dla siebie wynik poznania ki zawdzięczają bezwzględnej

grze przede wszystkim w obrobie, w której doskonale spisywała się bramkarka Beata Dobak. O tym jak grały dziewczęta z Poznania niechaj świadczy fakt, że Victoria wstępując na własnym boisku przez ostatnie 21 minut meczu nie potrafiła zdobyć bramki. W tym decydującym o powrocie do II ligi spotkaniu bramki dla Przemysława zdobyły: Iwona Górską 4, Beata Jankowska 3, Danuta Rzekowska 3 oraz Danuta Nobik, Barbara Biron, Elżbieta Dutkiewicz i Grażyna Gwiazdowska po 1. Ponadto na końcowy sukces zapracowały: Hanna Kasprzak, Renata Zurawska, Marlena Przygoda, Hanna Czerwńska, Hanna Tomaszewska, Ewa Kropska, i Magda Wójcik. (kar)

Hokej na trawie

Lider stracił 3 punkty

Krocący w rundzie wiosennej, mimo kłopotów personalnych, od zwycięstwa do zwycięstwa Poczowiec został ostatecznie zastąpiony w Poznaniu.

Nieobliczalna jedenastka Ludowego KS z Rogowa zabrała przodownikowi tabeli 3 punkty. Poczowiec przegrał w sobotę na boisku Grunwaldu 2:3 (0:2) głównie z powodu słabszej postawy do przerwy. Kiedy po kilku minutach przezwagi gospodarzy w drugiej połowie rogowianie w pierwszym kontrataku strzelili trzecie z kolei bramkę, jasnym się stało, że odrobienie strat będzie bardzo trudne. Tak się też stało i gole zdobyte przez Mielnicką oraz Krusią odebrały zasłużonego zwycięstwa gościom. W niedzielnym rewanżu, Poczowiec grając u siebie, prowadził najpierw 1:0, a później 2:1 (bramki po strzałach Mielnickiej), lecz i tym razem nie wygrał, zaledwie remisując 2:2 (1:0). Uważni czytelnicy dostrzegli już, że w drużynie lidera gra i strzela bramki Jan Mielnicki, który miał być ukarany przez swój macierzysty klub za niesportowe zachowanie podczas pobytu na międzynarodowym turnieju w kwietniu br. w Holandii. Niestety, nie otrzymaliśmy z Poczowca żadnej oficjalnej informacji w tej sprawie.

Na potknięciach swego rywala w walce o tytuł częściowo skorzystał mistrz Polski — Warta. Zagrożony nadal poważnie spadkiem z I ligi Lech w sobotę pokonał na swoim boisku, po zaciętej, emocjonującej potyczce 4:3 (3:1). Bramki dla Lecha strzelili: Hensler, Klatt, Kubiak i Paśka, a dla Warty Nalborski, W. Tórz i Józef Wybieralski. Wczoraj niespodzianki nie było. Kolejarze przegrali 2:5 (0:3) zdobywając gole ze strzałów Klatta i Henslera. 3 bramki dla Warty strzelił Nalborski, a po jednej: W. Tórz i Józef Wybieralski.

Trwa bardzo dobra passa Stelli. W sobotę i niedzielę wygrała ona z sąsiadem ze środka tabeli — Górnikiem Siemianowice 3:2 (0:0) i 3:2 (2:0). W pierwszym meczu bramki zdobyli solidarnie bracia Grotowski Henryk, Piotr i Ryszard, a w drugim wszystkie trzy strzelił senior — Henryk Grotowski. (ad)

Ulewny deszcz przeszkadzał lekkoatletom

W sobotę na gołęcińskim stadionie odbył się ogólnopolski mityng lekkoatletyczny, w którym wzięło udział około 250 zawodników i zawodniczek z 20 klubów. Tylko specjaliści rzutu młotem nie mogli narzekać na pogodę. Oni też uzyskali najlepsze rezultaty. Zwyciężył M. Tomaszewski (AZS Poznań) — 70,90 m i pokonał Z. Kwaśnego 68,90 m oraz H. Króla — 68,38 m (oba Olimpia Poznań).

Później spadł ulewny deszcz i za wody przerwano. Po 45 minutach podczas padającego wciąż deszczu mityng dokończono. Mimo nie-

Żuźlowcy Stali rozgromili Polonię

Zgodnie z oczekiwaniami, rozegrany na torze w Gołecinie, po jednym o mistrzostwo ekstraklasy pomiędzy liderem — Stalą Gozów a zamykającą tabelę bydgoską Polonią, zakończył się łatwym i wysokim zwycięstwem gozowlan 65:25.

Niepokonany dotychczas zespół Edwarda Jancarza po trzecim w seigu objął prowadzenie 11:7 i od tego momentu, spokojnie kontrolując przebieg wydarzeń, dominował — zdecydowanie. Gwardziści, znajdujący się w trudnej sytuacji walczący ambitnie, ale w ich drużynie było zbyt wiele słabych punktów, by zniwelować przewagę gozowlan. Szybkość, nienaganna na technikę, wzorowa współpraca na torze — to atuty przodownika tabeli. Tylko młodzi zawodnicy Polonii — Bukiej i Bizoń w miarę skutecznie rywalizowali z reprezentantami Stali.

Nielicznej widowni najwięcej emocji dostarczył IX wycięg, w którym przez trzy okrażenia prowadził M. Ziarnik (Polonia) przed nieustannie atakującym E. Jancarzem (Stal). Dopiero na trzecim okrażeniu skuteczna szarża przy wewnętrznym krawężniku zapewniła Jancarzowi zwycięstwo. W VI pojedynku poważnej kontuzji doznał młodziutki bydgoszczanin R. Gabrych, który na wirażu nie oparował motocykla i z impetem wpadł na siatkę. Poszkodowany został natychmiast przewieziony do szpitala.

Punkty dla Stali zdobyli: Jancarz i Rembas po 15, Towalski 14, Nowak 11, Woźniak 6, Okupski i Racięda po 2; dla Polonii: Bizoń 8, Bukiej 6, M. Ziarnik 5, Maroszek 4, Patynek i Glowacki po 1. Edward Jancarz w wycięgu IV rezultatem 70,1 sek. ustanowił nowy rekord toru.

Mistrzowie Polski — żuźlowcy Unii Leszno — doznali wysokiej

porażki w Opolu 30:60, przegrywając z tamtejszym Kolejarzem. Bo jowo jeżdżący i doskonale usposobieni żuźlowcy beniaminka, odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo. Opolanie 5 wycięgów rozstrzygnęli na swoją korzyść w stosunku 5:1, a leszczynianie zaledwie czterokrotnie zdołali zremisować 3:3. Mimo wysokiego zwycięstwa gospodarzy, którzy przewyższali gości w walce i w przeciwieństwie do rywali nie mieli słabych punktów (Turek, Jader i Kasprzak nie zdobyli w Opolu punktu), spotkanie było emocjonujące. W tegorocznych rozgrywkach leszczynianie prezentują, niestety, formę daleką od swoich potencjalnych możliwości.

Punkty dla Unii zdobyli: Jankowski 10, Płowos 8, Okoniewski 7, Buskiewicz 4 i Cichy 1; najwięcej dla Kolejarza: Siekierka 15, Goerlitz 12, Raba 11. (jp)

I LIGA			
Wiśniarz — Falubaz	przełożony na 31. 5. br.		
Apator — ROW Rybnik	56:34		
Kolejarz — Unia	60:30		
Wybrzeże — Start	przełożony na 5. 6. br.		
Stal — Polonia	65:25		
1. Stal	6 12:0 +150		
2. Falubaz	5 8:2 +116		
3. Kolejarz	6 6:6 +42		
4. ROW Rybnik	6 6:6 +32		
5. Apator	6 6:6 0		
6. Unia	6 6:6 -6		
7. Wybrzeże	5 4:6 -28		
8. Wiśniarz	5 4:6 -38		
9. Start	5 4:6 -101		
10. Polonia	6 0:12 -167		

II LIGA			
Sparta — Stal	39:51		
Ostrowia — GKM Grudziądz	47:43		
Unia — Śląsk	45:45		
1. Motor	5 8:2 +94		
2. Stal	4 8:0 +87		
3. Ostrowia	5 6:4 -49		
4. GKM Grudziądz	5 4:6 +16		
5. Unia	4 3:5 -38		
6. Śląsk	4 1:7 -39		
7. Sparta	3 0:6 -71		

Nikłe zwycięstwo pięściarzy Olimpii

Po długiej przerwie poznaliśmy kibice obejrżeli w niedzielę pierwszy pojedynek meczu bokserki, w którym Olimpia zmierzyła się ze Stalą Rzeszów. Spotkanie to zakończyło się nikłym zwycięstwem poznania-ków 11:9. Rzecz jasna, ten rezultat nie zadowalał jedynie gości.

Mecz rozpoczął się od walki brązowego medalisty mistrzostw Europy — B. Maczugi z debiutującym w barwach Olimpii Komasa (poprzedni klub Gopłania Inowrocław). Rzecz jasna, zawodnik gospodarzy nie miał nic do powiedzenia w spotkaniu z bardzo szybkim i dobrze wyszkolonym Maczugą i zszedł z ringu wysoko pokonany. Pierwsze punkty dla gwardzistów zdobył Misiak, który pod koniec III rundy bardzo mocno skontrował rozpedzonego rywala i sędzia ringowy odesłał rzeszowianina do narożnika.

W zespole Olimpii miłą niespodzianką sprawił Matiocka, który przez cały czas wyprzeżdał ciosami prostymi swego przeciwnika i odniósł zdecydowane zwycięstwo. Na słowa pochwały zasłużył również drugi debiutant w poznańskim ze-

spole — Wardała, pozyskany z Turowa Zgorzelec. Miał on silnego przeciwnika — reprezentanta kraju — Brydaka. Bokser gospodarzy, choć słabo jeszcze wyszkolony, imponował walecznością. Nie uległ się bardziej utytułowanego rywala, ambitnie atakował i zdołał po jednym zremisować. Warto też podkreślić, że wyrównany bój z rutynowanym Osetkowskim zwyciężył Krogulewski. Nie stety w III r. pękł mu łuk brwiowy i arbiter po konsultacji z lekarzem odesłał poznaniaka do narożnika. Zawód sprawił natomiast Mazur, który był bardzo mało ruchliwy, akcje przeprowadzał w zwolnionym tempie i zasłużenie przegrał z Wydrą.

Oto komplet wyników (na pierwszym miejscu zawodnicy Olimpii): Komasa przegrał jednogłośnie z B. Maczugą, Krzyżński uległ 1:2 E. Maczudzie, Misiak pokonał przez przewagę w III r. Nowodyle, Matiocka jednogłośnie wygrał z Zielińskim, Krogulewski przegrał na skutek kontuzji w III r. z Osetkowskim, Wardała zremisował z Brydakiem, Guzilek zwyciężył 3:0 Łaską, Łakomemu sekundant poddał w III r. Wójcik, Miłowiczki wygrał 3:0 z Muchą, Mazur przegrał 1:2 z Wydrą. (wł)

Piłka nożna

II LIGA GRUPA I			
Stoczniołwiec — Stal Stocznia	2:1		
Górnik — Pogoń	2:2		
ROW Rybnik — Piast	1:0		
Kryształ — Stilon	2:1		
Olimpia — Moto-Jelcz	2:0		
Gwardia — Katowice	1:1		
Wisła — Zagłębie	1:2		
Arkonia — Lechia	0:0		
1. Pogoń	26 34:18 59—23		
2. Piast	26 33:19 35—22		
3. Stilon	26 31:21 29—22		
4. Zagłębie	26 29:23 28—19		
5. Katowice	26 29:23 25—19		
6. ROW Rybnik	26 28:24 32—28		
7. Lechia	26 27:25 24—20		
8. Stal Stocznia	26 27:25 29—27		
9. Olimpia	26 27:25 22—25		
10. Wisła	26 26:26 27—31		
11. Stoczniołwiec	26 25:27 24—37		
12. Arkonia	26 23:30 34—39		
13. Górnik	26 22:30 34—30		
14. Gwardia	26 22:30 14—25		
15. Moto-Jelcz	26 20:32 23—33		
16. Kryształ	26 14:38 24—53		

GRUPA II			
Radomiak — Gwardia	1:1		
Resovia — Cracovia	1:0		
Concordia — Star	4:0		
Ursus — Stal Stalowa Wola	1:2		
Polonia — Tychy	1:0		
Błękitni — Górnik	2:0		
Jagiellonia — Stal Rzeszów	3:2		
Hutnik — Broń	4:1		
III LIGA			
Polonia Bydgoszcz — Gryf	0:0		
Polonia Piła — MRKS Gd.	1:0		
Lechia — Mieszko	1:0		
Warta — Chemik	2:1		
Dozamet — Wisła	5:2		
Błękitni — Giedania	1:5,05		
Czarni — Celuloza	1:2		

WYNIKI-TABELI

1. Gryf	22 29:15 35—15
2. Błękitni	22 29:15 22:7
3. Polonia Bydgoszcz	22 27:17 37—26
4. Dozamet	22 27:17 33—27
5. Celuloza	22 25:19 28—20
6. Warta	22 25:19 32—25
7. Wisła	22 25:19 24—21
8. Mieszko	22 24:20 32—24
9. Lechia	22 20:24 24—28
10. MRKS Gdańsk	22 20:24 25—36
11. Polonia Piła	22 18:26 20—40
12. Czarni	22 16:28 29—32
13. Chemik	22 12:32 12—26
14. Giedania	22 11:33 12—38

GRUPA III			
Ostrowia — Urania	1:2		
Jastrzębie — Odra Wodzisław	1:0		
Pafawag — ŁTS Łabędy	1:0		
Raków — AKS Niwka	0:0		
Małapanew — Sparta	1:1		
Lechia — Metal	0:0		
Górnik 09 — Zagłębie	0:0		
Miedź — Chrobry	2:1		

1. Raków	25 34:16 34—17
2. Małapanew	25 30:20 35—27
3. Urania	25 30:20 34—26
4. Metal	25 28:22 29—31
5. Zagłębie	25 27:23 42—31
6. Lechia	25 27:23 30—22
7. AKS Niwka	25 26:24 26—31
8. Pafawag	25 25:25 29—29
9. Jastrzębie	25 25:25 19—19
10. ŁTS Łabędy	25 25:25 24—25
11. Odra	25 24:26 31—31
12. Ostrowia	25 22:28 31—30
13. Górnik 09	22 22:28 23—27
14. Miedź	25 20:30 23—36
15. Chrobry	25 18:32 25—36
16. Sparta	25 17:33 21—38

Poznańska klasa okręgowa			
Orkan Objezierze — Polonia	3:0		
Orkan Konarzewo — Promień	2:2		
Przemysław — Unia	0:0		
Olimpia II — Orkan Sokołowo	2:1		
Lechia — Admira Teletra	1:1		
Lech II — Warta II	1:0		
Warta Srem — Orkan Kaźmierz	1:1		
Sparta — Grunwald	2:0		
Olimpia II — Polonia	2:0		

1. Lech II	27 48: 6	76—23
2. Admira Telettra	27 42:12	60—13
3. Sparta	27 39:15	49—17
4. Unia	27 37:17	47—21
5. Grunwald	27 33:21	47—34
6. Polonia	27 28:26	55—33
7. Olimpia II	27 27:27	35—39

9. Orkan Sokołowo	27 26:28 36—34
10. Przemysław	27 23:31 28—31
11. Warta Srem	27 22:32 30—45
12. Lechia	27 21:33 33—64
13. Warta	27 20:34 37—43
14. Orkan Konarzewo	27 20:34 26—43
15. Promień	27 18:38 28—63
16. Orkan Kaźmierz	27 9:45 21—68

II LIGA GRUPA I			
BTS Bielsko —			
Victoria — Prosa	12:8		
	5:15		